

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 8. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie za dostawę do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—70 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zastrzeżenie 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## We Lwowie po deklaracji Min. Pierackiego.

Przebywając we Lwowie, chciał bym podzielić się z czytelnikami „Kurjera Wil.” swymi wrażeniami.

Przedewszystkiem sprawa najbardziej tutaj aktualna, t. zn. polsko-ukraińska.

O ile sprawa ta w innych byłych zaborach Polski przy dzisiejszym kryzysie do pewnego stopnia nie wzbudza większego zaniepokojenia ba... nawet nie zawsze jest znana — to tutaj na miejscu obcy przybył nawet co-kołwiek zorientowany w kwestjach narodowościowych jest wprost zaskoczony nawałem wzajemnych skarg-żałów, podejrzeń, jak ze strony Polaków tak i Ukraińców.

Przy bliższym zetknięciu się z obywatelami autochtonami Rusi Czerwonej uderzają szczegóły: ze strony Ukraińców — to, że cechuje ich jakiś dziwny, nie liczący się z życiem, maksymalizm polityczny wyrażający się w zasadzie — „wszystko albo nie”, ze strony zaś polskiej jako odpowiednik tamtemu: „nie”. Otóż wobec tych dwóch maksymalizmów giną głosy często polityków realnych, widzących potrzebę stworzenia warunków dla kooperacji narodów polskiego i ukraińskiego.

Ten maksymalizm polityczny wytworzył jakąś atmosferę oślepiającego przeczułenia przydającego wagę zdarzeniom trzecio i czwartorzędnym nie zwracając wcale uwagi na cały kompleks zagadnienia, który może w b. niedalekiej przyszłości stanąć przed obywatelami autochtonami kraju.

Dla dokładniejszego przedstawienia całokształtu stosunków ukraińsko-polskich wypada scharakteryzować obydwa odłamy narodowościowe, współżyjące na Rusi Czerwonej.

Ukraińcy należą do tych autochtonów kraju, których samodzielną życie polityczne ginie w mrokach wieków. Stawszy się dzielnicą Polski — Ruś Czerwona straciła na korzyść pierwszej swojej arystokracji, szlachę i mieszczaństwo. Jedyną ostoją odrębności narodu była Cerkiew z jej duchowieństwem — jedną inteligencją — które potrafiło przez całe wieki utrzymać odrębność ludu ukraińskiego. Rozbiór Polski oddał Ruś Czerwoną w ręce Austrii, która oceniając potężny atut, jakim był lud ukraiński wobec aspiracji politycznych Polaków nie stawiała przeszkód ledwie jeszcze kielkującej pracy kulturalnej duchowieństwa nad narodem pracy zapoczątkowanej w XIX w. przez ks. M. Szaszkiewicza, który stał się drogowskazem dla późniejszych pokoleń kleru.

I oto z biegiem czasu ze szkół przy cerkwiach, w których nawpół piśmienny diak wykladał nową cerkiewno-słowiańską i śpiew, wyrastała późniejsze szkoły powszechne, gimnazja i wydziały na uniwersytecie. Praca ołbrzymia, lecz i nie mniejsze efekty, bo dzisiaj Ukraińcy mają inteligencję pracującą jak w wolnych zawodach tak i na urzędach. Gdy upadła Austria Ukraińcy zajęli cały prawie kraj, ogłaszając się jako niepodległe państwo p. n. „Zachodnio-Ukraińska Republika”. Wybuchła stąd wojna z Polską, która zakończyła się niepowodzeniem Ukraińców i wkrótce ich rząd okazał się na emigracji. Nie o wiele szczęśliwszą okazała się i polityka międzynarodowa owego rządu. Zgubił ją maksymalizm. W r. 1919 Ententa proponowała Ukraińcom niezależność państwową za niektóre ustępstwa na rzecz Polski, następnie gdy wojska ukraińskie po swym pogromie cofały się za Zbrucz proponowała Ententa t. zw. „Statu-

organizacyjny Galicji” z łącznością z Polską na lat 25; w r. 1923 gdy ostatecznie decydowała się sprawa Galicji Ukraińcy mogli jeszcze mieć zabezpieczoną choćby autonomię i tego nie zdołali uzyskać. Wszystkie te koncepcje Ukraińcy odrzucili. Rewelacyjną pod tym względem jest broszura p. St. Łosia (O konstruktywną politykę na Rusi Czerwonej. Warszawa 1932) w której autor na str. 35 mówi:

„W tym okresie polityka polska (1923 s. p. A. Skrzyński — przyp. mój) odnośnie do Rusi Czerwonej była konstruktywna, umiała stworzyć sytuację, z której przyznanie Polsce suwerenności nad sporną dzielnicą musiało koniecznym wynikać; stworzyła ją zaś dla tego, że nie cofała się przed inicjatywą i kierowała samą nie tylko podjętymi, ale i własnymi, lecz także i ukraińskich separatystów, reprezentowanych przez t. zw. Rząd Zachodnio-Ukraińskiej Republiki z dr. Petruszewiczem na czele. Ten ostatni — oczywiście bezwiednie — wykonywał z precyzją pruskiego grenadjera wszelkie rozkazy Warszawy. Wydaje się to nieprawdopodobne, a jednak jest najprawdziejwz w świecie. Polityka polska w stosunku do ukraińskich separatystów opierała się podówczas na doskonałej znajomości ich psychologii — prowadziła ich na pastkę, rezultatem czego było, że Polska otrzymała od mocearstw Galicję Wschodnią bez żadnych zobowiązań odnośnie do samorządu tej dzielnicy. To ostatnie pragnąłbym jak najściślej podkreślić”.

Ow maksymalizm był też przyczyną i niepowodzeń reprezentacji ukraińskiej w polityce wewnętrznej i w Sejmie.

Polityka owa znajduje, i to bardzo poważnie, posłuch wśród społeczeństwa ukraińskiego, a co za tem idzie, i wśród młodzieży. I dlatego każdy głos trzeźwiejszy, nawołujący do liczenia się z życiem, prawie nie znajduje posłuchu. Na spotęgowanie tych nastrojów wpłynęła dość poważnie i t. zw. pacyfikacja.

Trzeba jednak zauważyć i to, że Ukraina z ogromnym wysiłkiem potrafiła postawić wysoko swoją spójność i szkolnictwo prywatne. Ponadto uświadomienie narodowe ludu na wsi jest dość wysokie. Co się tyczy Polaków na Czerwonej Rusi, to swoisty maksymalizm też jest poważną przeszkodą do normalizacji stosunków. Nieustępliwość tu datuje się też od wieków. Wyrosła ona na tle owej wyższości kulturalnej i religijnej wobec Rusinów, którzy poza duchowieństwem przedstawiali ciemną i nie nie znaczącą masę. Dlatego też i przychylnie usposobienie Ukraińców do posunięć Austrii było rozumiane jako zdrada narodu polski. Tak postawiona sprawa zaciemniała rzeczywistość i wyrwała z rąk Polaków jeżeli nie inicjatywę, to w każdym razie współdziałanie w kształtowaniu się ruchu ukraińskiego, oddając Ukraińców na lep polityki Austrii. Stan nastrojów jeszcze bardziej pogorszył się wskutek wojny polsko-ukraińskiej, działalności Ukraińskiej Organizacji Wojskowej etc. Jeżeli dodać do tego, że ogromnymi wpływami pod względem stosunku do Ukraińców cieszy się na R. Czerw. endecja, to można sobie wyobrazić jak ciężka atmosfera ogarnia tamtejsze stosunki. Do wytwarzania takiej atmosfery w dużym stopniu przyczynia się też i wielka część tamtejszej polskiej prasy, która w pogoni nie raz za płytką „sensacją”, każdą wiadomość tyczącą się Ukraińców wyolbrzymia do niepomiarnych rozmiarów.

Oto przed tak skomplikowanymi stosunkami na R. Czerwonej stanął obecny Rząd, dla którego normalizacja panujących tam stosunków stała się koniecznością. Drogę zaś do tego wybrał nie przez rozmowy, lub jakies paktów z politykami ukraińskimi lecz

przez szukanie styczności z grupami apolitycznymi na podłożu potrzeb społecznych w dziedzinie organizacyj fizycznych wychowania, filantropijnych, gospodarczych, szkolnych i innych.

Zbliżenie to zostało zapoczątkowane przez p. wojewodę lwowskiego w formie konferencji z przedstawicielami powyższych organizacji. Wyrazem tych zamiarów Rządu jest deklaracja p. min. Pierackiego.

Jakież oddźwięk znalazły powyższe próby wśród obu stron zainteresowanych?

Otóż polscy nacjonalisci ustosunkowują się do poczynąć oczywiście negatywnie; dla charakterystyki przytoczę wywiady przeprowadzone przez „Kurjer Lwowski” z pp. St. Głabińskim i St. Grabskim. Pierwszy z nich oświadczył, że według niego krążące wiadomości świadczyłyby, że polski rząd adaptuje politykę narodowościową separatyzmu. Dalej uważa, że lojalność Ukraińców nie może być następstwem chwilowego niebezpieczeństwa ze strony bolszewików lecz może zrodzić się na gruncie uczuciowym i rozumowym dopiero w dalekiej przyszłości. Drugi sądzi, że: gdyby wicewojewodą został wyznaczony Ukraińcem, to w tem raz na zawsze nieścisłoby się przyznanie, że naród polski nie jest gospodarzem Wsch. Galicji, lecz ma tylko condominium z narodem ukraińskim. Obóz prorządowy polski nie jest też w tej sprawie jednolity.

Co się tyczy Ukraińców to zapoczątkowane konferencje wzbudziły poważne zaniepokojenie, a spodziewana deklaracja Rządu nadzieje na jakieś większe koncesje.

Deklaracja Rządu te nadzieje znacznie ostudziła i wśród Ukraińców szerzy się opinia, że chodzi tu o posunięcie taktyczne które nie pociągnie za sobą zasadniczych zmian w dzisiejszych stosunkach.

Mimo takiego nieufnego stanowiska wobec zapoczątkowanej polityki rządowej można mieć nadzieję, że jednak realizm życia weźmie u Ukraińców górę do czego zmuszą zabagnione stosunki na R. Czerw. tem bardziej, że i wśród Ukraińców są poważne osobistości (jak np. episkopat, duchowieństwo i poważna część inteligencji a nawet i ludu) rozumiejące potrzebę porozumienia polsko-ukraińskiego.

Z drugiej strony czeka niechybnie Rząd na drodze normalizacji stosunków niejedną przeszkodą, które niezłomna energia będzie musiała usuwać.

Do aktualjów Lwowa należy teraz poważny stan choroby x. metr. Szepetyckiego, tak że nawet nie jest wykluczony zgon. Dlatego wśród Ukraińców jest duże zaniepokojenie. Wymieniają tu ewentualnych następców, jak bisk. Chomyszyna, Budkę, Czarnieckiego etc.

Ostoją.

### Audjencje na Zamku.

WARSZAWA, 4. 2. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj wiceministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka.

WARSZAWA, 4. 2. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś przed południem p. prezesa Rady Ministrów Prystora, który informował Pana Prezydenta o bieżących pracach rządu. Następnie Pan Prezydent przyjął ministra robót publicznych gen. Norwid-Neugebauera.

### Pożar teatru.

WARSZAWA, 4. 2. (Pat). 4 b. m. w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w teatrze na Chłodnej. Spaliła się scena i garderoba teatralna.

## Konferencja rozbrojeniowa.

### Generalna dyskusja rozpocznie się w poniedziałek.

GENEWA, 4. 2. (Pat). Dyskusja generalna na konferencji rozbrojeniowej rozpocznie się w poniedziałek. Zaraz pierwsze dni przyniosą wystąpienia głównych delegatów. Pierwszym mową będzie przedstawiciel Anglii Simon. Wkrótce po nim przemawiać będzie Tardieu, który wygłosi mowę o charakterze ogólnikowym. Zabierając głos przed kanclerzem Brueningiem.

### Krótkie posiedzenie.

GENEWA, 4. 2. (Pat). Konferencja rozbrojeniowa odbyła w czwartek po południu krótkie posiedzenie, poświęcone sprawom organizacyjnym.

### Konferencje min. Zaleskiego.

GENEWA, 4. 2. (Pat). W ciągu dn. 4 lutego odbyło się szereg rozmów pomiędzy głównymi delegatami na konferencji rozbrojeniowej. Minister Zaleski ponownie odbył rozmowę z mi-

niem Tardieu. Poza tem konferował z szefem delegacji włoskiej Grandim i tymczasowym szefem delegacji niemieckiej Nadolnym.

Konferencja przyjęła wnioski, przedstawione przez poszczególne komisje, w szczególności propozycje, dotyczące regulaminu konferencji.

południem ponownie zebrała się na posiedzenie komisja porządku dziennego konferencji rozbrojeniowej, ażeby ostatecznie ustalić tekst swego sprawozdania dla plenarnego posiedzenia konferencji. Plenum zbiera się dziś o godz. 5 po południu.

### Większe zainteresowanie Szanghajem niż Genewą.

GENEWA, 4. 2. (Pat). Groźna sytuacja na Dalekim Wschodzie odsunęła na drugi plan wszelkie inne tematy w tutejszych rozmowach politycznych. Wskutek tego zmniejszyło się też znacznie zainteresowanie konferencją rozbrojeniową. Dziś przed

południem ponownie zebrała się na posiedzenie komisja porządku dziennego konferencji rozbrojeniowej, ażeby ostatecznie ustalić tekst swego sprawozdania dla plenarnego posiedzenia konferencji. Plenum zbiera się dziś o godz. 5 po południu.

## W. Brytania oficjalnie wprowadza protekcjonizm celnny.

LONDYN, 4. 2. (Pat). Izba Gmin, wypełniona po brzegi, przyżyła 4 lutego wielki dzień, w którym W. Brytania odstąpiła od blisko sto lat trwającego systemu wolnego handlu i oficjalnie przeszła do protekcjonizmu celnego. Kanclerzowi skarbu w chwili, gdy przystąpił do stołu rządowego, aby wygłosić przemówienie, zgotowano żywiłową owację. Chamberlain w swem przemówieniu przedstawił obraz trudności gospodarczych, kładąc nacisk na wysocę ujemny bilans handlowy. Chamberlain oświadczył, że aby poprawić bilans handlowy, rząd składa Izbie projekty ustawy, które najgłówniejsze postanowienia są: 1) wprowadzenie powszechnej taryfy celnej w wysokości 10 proc. ad valorem wszystkich towarów importowanych. Zwolnienie od tego cła będą tylko zboża, co do których rząd przedstawi później specjalną ustawę kontyngentową, mięso wszelkiego rodzaju, bekony i niektóre inne artykuły. 2) Podniesienie tej taryfy w stosunku do

towarów luksusowych oraz takich, które mogą być wyrabiane w wystarczającej ilości w Anglii. W tym celu rząd proponuje mianowanie niezależnej komisji, która pociągnie stosowne propozycje. 3) Wyłączenie kolonii i terenów mandatowych z taryfy celnej i wstrzymanie mojej obowiązującej taryfy celnej w stosunku do dominjów aż do uregulowania wzajemnych stosunków celnych z dominjami. 4) Uchwalenie cła prohibicyjnych aż do wysokości 100 proc. ad valorem, które będą nakładane w stosunku do importu krajów, stosujących wobec Brytanji restrykcje i w stosunku do których bilans handlowy Brytanji jest wybitnie ujemny. 5) Przewiduje się możliwość pociągnięcia ulg celnych w drodze rewizji traktatów handlowych w stosunku do innych krajów na podstawie wzajemności.

Gdy Chamberlain skończył, cała Izba zgotowała mu owację. Następnie przystąpiono do dyskusji.

### Odnalezienie łodzi „M 2”.

LONDYN, 4. 2. (Pat). Admiralicja podaje, że łódź podwodna „M 2”, która zatonała przed kilku dniami, odnaleziona w odległości około 5 mil od portu Portlandville.

LONDYN, 4. 2. (Pat). Kadłub łodzi podwodnej „M 2” wykrył jeden z torpedowców przy pomocy potężnego

aparatu, rejestrującego dźwięki. Dwa polowalce min ustaliły następnie położenie łodzi. Nurkowie, którzy nie mogli dotrzeć do korpusu łodzi z powodu silnego prądu, oczekują na pomyślniejsze warunki i mają zamiar podjąć wysiłki w celu dotarcia do łodzi w ciągu nocy.

### Prace przy wydobyciu łodzi potrwać kilka tygodni.

LONDYN, 4. 2. (Pat). — W związku z odnalezieniem łodzi, gdzie na dnie oceanu spoczywa łódź podwodna „M 2” praca dotyczy wydobycia łodzi „M 2” na powierzchnię potra dobrych kilka tygodni, a nawet przeciągać się może do lata. Naskutek od-

nalezienia łodzi „M 2” wyznaczono na piątek nabożeństwo żałobne zostaje odwołane i odbędzie się zapewne w formie uroczystego pohrzebu, gdy zwłoki 60 marynarzy wydobyte zostaną na powierzchnię.

### Półwysp Hel zalany wodą.

Wskutek gwałtownej burzy na Bałtyku i podniesienia się poziomu morza, na półwysp Hel w szeregu punktach wdarła się woda.

W Polubinie od strony zatoki Puckiej woda doszła do środka półwyspu, zalewając domy mieszkalne. Ludność zmuszona była opuścić domostwa. W Jastarni woda zalała niżej położone tereny, szereg rodzin ewakuowano. W Helu woda podmyła hotel Polonia, który częściowo stoi w wodzie. Zniszczeniu

### Ponowne burdy na uniwersytecie berlińskim.

#### Zamknięcie uniwersytetu.

BERLIN, 4. 2. (Pat). — Studenci narodowo-socjalistycznego uniwersytetu hitlerowskiego i studenci demokratycznymi wyrażała się bójka Tajni agentów policji zaalarmowali oddział pogotowia, który wkroczył do uniwersytetu i mimo stawianego oporu opróżnił gmach przy użyciu pałek gumowych. Po godzinie 12 rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu, które ma potrwać kilka dni.

### Rezygnacja sen. Boguszewskiego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Senator Boguszewski zgłosił wystąpienie z klubu BBWR i złożył mandat senatorski.

### Pogłoski.

PARYŻ, 4. 2. (Pat). Według informacji prasy francuskiej, w pewnych kołach Ligi Narodów, w których panuje opinia, że zagadnienie reparacji dominuje nad problemem rozbrojenia, uważają, jako rzecz możliwą bitkie spotkanie w Paryżu Laval, Mae Donald i Brueninga. Na zapytanie w Quai d'Orsay oświadczone, że w chwili obecnej nie można pogłoskom tym zaprzeczyć, ani je potwierdzić.

### Wice-prezisi konferencji rozbrojeniowej.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Agencja „Iskra” donosi, że z ukulisowych rozmów ustalono już, którzy delegaci będą wybrani wiceprezesami konferencji rozbrojeniowej.

Wiceprezesami zostają delegaci Wielkiej Brytanji, Francji, St. Zjednoczonych Ameryki Północnej, Niemiec, Włoch, Japonji, Rosji Sowieckiej, Polski, Hiszpanji, Szwecji, Czechosłowacji, Belgji, Austrii i Argentyny.

Delegat Szwecji, jak wiadomo, p. Motta został prezesem honorowym.

### Szklany pałac konferencji rozbrojeniowej.

Genewa została wyznaczona jako siedziba konferencji rozbrojeniowej w maju 1931 r. Ponieważ nie było w mieście odpowiedniego gmachu, który mógłby wygodnie pomieścić obrzymi zespół, przylegający do sekretariatu Ligi Narodów (dawny hotel National); w ten sposób sale konferencji uzyskały połączenie z salą Rady Ligi.

Do prac konstrukcyjnych przystąpiono w czerwcu roku ubiegłego. Zgrą po roku trwała ta olbrzymia praca, polegająca nie tylko na budowie gmachu, lecz i na przekształceniu całej siedziby, otwarciu arterji w posesji Chateau-Banquet, urządzeniu placu oraz alei i poposażeniu dróg. Ukończono ją 11 stycznia r. b. to znaczy na 3 tygodnie przed otwarciem konferencji. W dniu tym odbyła się uroczysta inauguracja pałacu, dokonana przez Radę Stanu genezyjskiego, która przekazała ją w ręce sekretariatu Ligi Narodów.

Pałac konferencji rozbrojeniowej jest dziełem architekta Wilhelma Tatlo. Zadanie jego było trudne, zważywszy, że teren budowy wybrano w pobliżu jeziora, gdzie grunt nie odznacza się trwałością, jest wilgotny i istniała obawa zsepnięcia malowniczo wybrzeża.

Postanowiono zrobić betonowe podłoże, na którym spoczywać miała cała konstrukcja, wykonanej jako materiał gips, który schłonie zbyt długo, wnieść od strony jeziora fasadę ze szkła.

Poteżna okucie żelazne, budowane w betonowe podłoże, podtrzymuje witraże, stanowiące szkielet gmachu. Inne fasady i dach są z „gunitą”. Wewnątrz zamiast gipsu zastosowano celotek: substancja z włókien roślinnych, mając te zalety, że przejmuje szmer z zewnątrz, nie przepuszcza ich do środka. Podłoga jest pokryta linoleum lub kauczukiem. Dwa wielkie kotły, zasilane mazutem, rozdzielają ciepło, regulowane wedle życzenia. W ten sposób pałac konferencji zabezpieczony jest od zimna, od żaru słonecznego i niepogody, wilgoci, a nawet hałasu. Zalany światłem, dobrze przewietrzany, zaopatrzony we wszelkie niezbędne utensylja, zajmuje na powierzchni 3 tys. metrów kwadratowych, sale jego zajmują 6 tysięcy m kw., konstrukcja pochłania 25 tys. m. sześć. Dwie „bliźniacze” sale parterowe (każda o 600 metr. powierzchni), przeznaczone dla komisji armji i floty, łączą się z salą Rady, gdzie zasiadać będzie komisja sił powietrznych.

Sala prasy (300 metr. kw.) posiada 44 kabiny telefoniczne. Depesze będą wysyłane za pomocą rury pneumatycznej do radiostacji nadawczych, urządzonych na parterze.

R. W.

### Mellon ambasadorem w Londynie.

WARSZAWA, 4. 2. (Pat). Nadszedł do Warszawy transport rewindykowanych materiałów archiwalnych, dotyczących terytorjum obecnej Rzeczypospolitej. Materiały powyższe w ilości 34 skrzyń zawierają akta różnych departamentów byłego senatu rządzącego.

### WASZYNGTON, 4. 2. (Pat). Sekretarz skarbu Mellon zgodził się objąć stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie.

WASZYNGTON, 4. 2. (Pat). Dotychczasowy podsekretarz skarbu Mill's został mianowany sekretarzem skarbu Stanów Zjednoczonych.

# W pozycji wyczekującej.

Moment, w którym Japonia wystąpiła czynnie na terenie Chin, był wyjątkowo dla niej korzystny. Rząd Mikada mógł rozpocząć działania wojenne na Dalekim Wschodzie bez obawy ryzyka, gdyż interwencja mocarstw europejskich i Ameryki wydawała się wykluczoną. W Japonii koła polityczne przewidywały — i słusznie — licząc się z możliwością większej i dłuższej akcji, iż w danej sytuacji żadne prawie z zainteresowanych w Chinach mocarstw nie będzie mogło przeszkodzić skutecznie ani okupacji Mandżurji, ani dalszym operacjom wojennym na terenie chińskim, jeśli wywiąza się one z początkowych posunięć armji gen. Honjo.

W całym dotychczasowym przebiegu wydarzeń sprawdziła się słusność przewidywań rządu japońskiego. W Brytanji nie kwapi się do czynnej interwencji, nie widząc dla siebie szkody w operacjach japońskich, a przeciwnie — może nawet upatrywać pewien plus polityczny w okupowaniu Mandżurji, która stanie się tamą dla postępów i wpływów Rosji, dalej zaś supremacji militarystyki japońskiego wywrze — jak sądzi koła polityczne angielskie — korzystny wpływ na nastroje w Indjach. Z tych względów Wielka Brytanja zachowuje wobec Japonii stanowisko zycielwiej raczej neutralności, Rosja sowiecka — zbyt oddalona od teatru operacji wojennych i koncentrująca wszystkie swe wysiłki na pracy około pituletki — ani chce, ani może angażować się w awantury wojenne i ogranicza się od samego początku do protestów platonicznych. Inne państwa, jak Italja, Francja, Belgja — nie mają powodu do zaniechywania własnych ekonomicznych spraw na terenie Europy dla kwestji prestiżu i koncesyj na Dalekim Wschodzie.

Jednym mocarstwem, które z natury rzeczy, t. j. ze względu na tezę t. zw. otwartych drzwi w Chinach dla handlu zagranicznego oraz swoje posiadłości zamorskie — wyspy Filipińskie i archipelag Hawajski — zostało bezpośrednio zagrożone, są Stany Zjednoczone. Dlatego też wystąpiły one kilkakrotnie z ostrym protestem, a wreszcie — po walkach w Szanghaju — zdecydowały się na próbę interwencji w postaci demonstracji floty, do której uświetliły bardzo energicznie wciągnąć i W. Brytanję. Akcja pomyślana szerzej i ostrzej zapewnę w Waszyngtonie, idzie jednak w zwolnionem tempie, na co wpływała oczywiście propojapńska polityka tolerancyjna W. Brytanji.

Aczkolwiek Japonia nie liczyła się zgóry z poważniejszą akcją mocarstw, to jednak i dzisiaj jeszcze, gdy wprowadziła w grę większe siły zbrojne i rozszerzyła znacznie teren operacji wojennych, prowadzi nieoficjalną wojnę w sposób ostrożny, jeśli chodzi o użycie środków walki. Japońskie dowództwo i oddziały operacyjne stosują w obecnych walkach na terenie Chin te metody i środki, które były znane i używane podczas wojny r. 1914. Jak wiadąc ze sprawozdań wojennych, armja gen. Honjo nie posługuje się np. bronią chemiczną, nowymi wynalazkami, które od czasu wielkiej wojny niewątpliwie zostały przyjęte i zastosowane w wojsku japońskim. W tej taktyce Japończyków można się dopatrywać rezerwy i ostrożności, aby nie wyrzucić na stoł gry swoich asów, dopóki nie zajdzie faktyczna konieczność. W wojnie z Chinami konieczność taka nie istnieje i Japonja rezerwuje widocznie gros swych środków wojennych na chwilę starcia z przeciwnikiem groźniejszym, przeciw któremu trzeba wyruszyć z całym arsenałem niszczycielskich cudów techniki nowoczesnej.

F. N.

## Odpowiedź Japonji na demarche mocarstw.

Kategoryczne odrzucenie punktów 2-go i 5-go. TOKJO, 4-II. (Pat.) Japonja przyjęła 3 i 4 punkty z pośród 5-ju zawartych w propozycjach mocarstw. Punkt pierwszy Japonja przyjmuje warunkowo, punkt 2-gi i 5-ty odrzuca.

## Mandżurja kwestją życia lub śmierci.

Wywiad z min. Yoshizawą.

LONDYN, 4. 2. (Pat.) „Times” ogłasza następujący wywiad, udzielony mu w Tokio przez japońskiego ministra spraw zagranicznych Yoshizawę. „Rząd japoński wyraża rozróżnia zatarg Mandżurji i wydarzenia w Szanghaju i dopóki różnica ta nie będzie uznana, polityka nasza będzie przedmiotem nieporozumień. Interesy Japonji w Mandżurji są pierwszorzędną, zarówno pod względem ekonomicznym, jak i politycznym. Nasza sytuacja w Mandżurji jest dla nas kwestją życia lub śmierci. W Szanghaju interesy nasze są podobne do interesów innych mocarstw. Jedynym naszym życzeniem jest prowadzić spokojnie handel i zapewnić bezpieczeństwo naszym obywatelom oraz ich legalnych przedsiębiorstw. Nie posiadamy w Szanghaju ani terytorjalnych, ani politycznych ambicji. Zamordowanie japońskiego duchownego oraz artykuł, znieważający w organie Kuomintangu naszą rodzinę cesarską, było wydarzeniem kulturalnym. Celem przywrócenia pokoju zgodzimy się na każde rozumne porozumienie na warunkach honorowych, przez co mamy na myśli, aby zaniem wycofamy nasze wojsko, bezpieczeństwo naszych obywateli było zagwarantowane przez wycofanie ze strony Chińczyków. Żadnych innych żądań nie stawiamy.

## Bitwy o Charbin

należy spodziewać się w dniu dzisiejszym.

MOSKWA, 4. 2. (Pat.) Według informacji z kół sowieckich, sytuacja w rejonie Charbinu, przedstawia się bardzo groźnie. Dowództwo kpańskie stanowczo odrzuca wszelkie prośby w sprawie ewakuacji Charbinu i zamierza stawiać Japonii ostry opór. Japonja przystąpiła do ściągania pod Charbin większych oddziałów szkiując się do opanowania go wielkimi siłami. Według przewidywań, rozstrzygnięcie bitwy należy oczekiwać w dniu dzisiejszym i jutrzejszym. Korespondent sowiecki przypuszcza, że zajęcie Charbinu przez Japończyków nastąpi 5 b. m.

## Chińczycy zacięciem bronią Szapel.

SZANGHAJ, 4. 2. (Pat.) Agencja Reutersa donosi, że dziś po południu Japończyk wszczął ponownie próby wyparcia Chińczyków z północnego odcinka Sza-Pei. Japończycy mają nadzieję, że jeszcze przed wieczorem uda się im zburzyć większą część budynków, gdzie schronili się Chińczycy, którzy bronią się z niezwykłą zaciętością mimo, iż jako jedyną broń mają karabiny zwykłe i karabiny maszynowe.

## Ponowny atak na Szapel.

SZANGHAJ, 4. 2. (Pat.) W dniu wczorajszym marynarze japońscy ponowili ataki na Szapel z wielką gwałtownością. Japończycy dążą widocznie do okrążenia oddziałów chińskich i izolowania ich. Gęsta mgła utrudnia bombardowanie z aeroplanów, pomimo to jednak w koncepcji międzynarodowej spadło kilka pocisków. Wśród oddziałów chińskich jest pewna ilość kobiet, kompletne umundurowanych i uzbrojonych, które biorą udział w walkach.

## Bombardowanie fortu Woosung i Usunie.

SZANGHAJ, 4. 2. (Pat.) Krążownik amerykański „Hontson” wysadził na ląd oddział złożony z 300 strzelców morskich. Trzy krążowniki japońskie ponownie bombardują od rana port Woosung.

Z Szapel dochodzą odgłosy strzelania artyleryjskiej. W pobliżu jed-

## Gra w piłkę.

WASZYNGTON, 4. 2. (Pat.) — Ambasador japoński oświadczył, że Japończycy przyjeżdżają do Szanghaju, „stanowisko wyrażające się, że nowy admirał japoński Namura będzie „grał w piłkę” z admirałem Taylorem, dowódcą sił morskich amerykańskich. Wyraził się w dalszym ciągu, że jeżeli wodzowie „grają w piłkę” to będą to również czynili marynarze japońscy i amerykańscy.

## Nowy protest St. Zjedn.

BERLIN, 4. 2. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Waszyngtonu: Rząd amerykański zgłosił nowy protest przeciwko używaniu przez Japonję strefy neutralnej w Szanghaju, jako bazy operacyjnej, do ataków przeciwko wojskom chińskim.

## Harakiri Shiosawy?

SZANGHAJ, 4. 2. (Pat.) — Uporewicznie obciąża tu pogłoski, jakoby admirał Shiosawa popełnił harakiri. Jakkolwiek urzędowo zaprzeczają tej pogłosce, jednak w dalszym ciągu znajduje ona wiary u wielu osób, a to ze względu na odwołanie Shiosawy ze stanowiska dowódcy floty na wodach chińskich, które to stanowisko powierzono admirałowi Namura.

## Plenum Sejmu.

Drugie czytanie preliiminarza budżetowego. — Referat pos. Miedzńskiego. — Dyskusja.

WARSZAWA, 4. 2. (Pat.) — Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do drugiego czytania preliiminarza budżetowego na rok 1932-33.

Pierwszy przemawiał referent generalny budżetu pos. MIEDZŃSKI, wskazując na wstępie, że preliiminarz wniesiony przez rząd ustalił dochody w wysokości 2.375.015.800 zł., wydatki zaś 2.452.383.400 zł. Budżet uchwalony przez komisję ustala dochody na 2.372.357.100, wydatki zaś 2.446.917.311. Charakterystyczny jest kryzys gospodarczy, referent zwrócił między innymi uwagę na załamanie się waluty, dokonane już w 24 państwach. Polska jest jednym z pięciu państw europejskich, które obchodzi się dotąd bez ograniczeń dewizowych. Omawiając kwestję realności budżetu, mówca stwierdza, że rząd jest świadomy, że będzie musiał robić cały szereg ulg, wobec czego liczył się z możliwością zmniejszenia dochodów i w związku z tem z powiększeniem przewidzianego deficytu, nawet jeżeli jego część będzie skompenzowana przez odroczenie spłaty długu wojennego. Referent stwierdza, że redukcja dokonana w wydatkach dochodzi już do ostatecznych granic. Dalsze redukcje mogą być tylko pod naciskiem konieczności. Wskazując na referent podkreśla, że mimo, iż państwo nasze należy do wyjątkowo trudnych, Rzeczpospolita należy do nielicznych państw, które okazały największą odporność w kryzys światowym. Daje to nam podstawę do otuchy. Jeżeli chodzi o zaufanie zewnętrzne, to wytrzymałość naszego organizmu, niespodziewana jego samodzielność musi budzić zaufanie. W ciągu zeszłego roku odczuliśmy to w polityce międzynarodowej. Między innymi otrzymaliśmy dwie pożyczki zagraniczne. — Jeżeli chodzi o zaufanie wewnętrzne, wskazuje na brak paniki w społeczeństwie oraz utrwalenie się wiary w słusność i pożyteczność obecnej metody rządzenia. Po przemówieniu generalnego referenta

zabrał głos pos. Rybarski (KL. Nad.), który wskazuje m. in. że w budżecie są pewne pozycje, które doloły się zredukować. Ma tu na myśli fundusze dyspozycyjne. Mówca krytykuje politykę gospodarczą rządu.

Pos. Langer (Str. Lud.) występuje przeciwko nakładaniu nowych podatków. Uważa, że budżet na policję jest zbyt wysoki. Uskarża się na zmniejszenie kredytów na rolnictwo, zwłaszcza na oświatę rolniczą.

Pos. THON (K. Zyd.) zarzuca, że rządy po-majowe nie uczyniły niczego pozytywnego dla Żydów. W konkluzji apeluje do rządu, by nie oddkładał załatwienia kwestji żydowskiej. Pos. LEWICKI (Ukr.) krytykuje postępowanie władz w stosunku do ludności ukraińskiej i twierdzi, że zasada wysunięcia przez p. ministra może tylko zaostreżić stosunki. Następnie pos. TEMPKA (Ch. D.) zarzuca dowolność w wykonywaniu budżetu. W toku swego przemówienia mówca cytuje wydek, jakby jakoby się zdarzył, iż Ministerstwa Spraw Wojsk, w pewnej gminie chciało zapłacić za kwatrowanie wojska do wsi. Kłopot mówcy nie ma zaufania do rządu i głosować będzie przeciw budżetowi. Również z szeregiem zarzutów przeciwko rządowi występuje pos. CHADZYŃSKI (N. P. R.) zapowiadając głosowanie przeciwko budżetowi. Następnie wiceminister SKŁADKOWSKI stwierdza kategorycznie, że wypadków takich, o jakich wspomnieli pos. Tempka, w wojsku nie ma, że wszystkie należyści płaci się gotówką możliwie szybko. Kwestję poruszoną przez tego posła, wice-min. zbada jednak bardzo szczegółowo i oświadcza, że kontrola Sejmu będzie w tym wypadku, jak w każdym innym, umożliwiona.

Przemawiają następnie posłowie ks. SZYDELSKI, LEWIN (Zyd. Str. Ort.), GRUNBAUM (K. Zyd.), JEREMICZ (KL. Biał.), poczem głos zabrał minister skarbu JAN PILSUDSKI, po nim zaś referent budżetu pos. MIEDZŃSKI. O północy posiedzenie trwa.

## Z dnia na dzień.

JARACZ O TEATRZE.

„Polska Zbrojna” zamieszcza niezmiernie ciekawy wywiad z dyr. teatru „Ateneum” w Warszawie p. Stefanem Jaraczem na temat Teatru.

Wielki artysta dowodzi, że:

„To, że teatry grają często przy pustych widowniach nie jest istotnym powodem załamania gospodarczego, gdyż wskutek tego teatry utraciły zaledwie 1 proc.

Wiele przyczyn zbiegło się w jednym momencie i one stwarzają to dotkliwe spustoszenie w życiu teatru. Przyczyny te rozbiłbym na dwie grupy: na przyczyny, wpływające z zewnątrz form teatru na cały świat, i na przyczyny lokalne, które składają się na obecny stan rzeczy”.

Artysta szczególnie naciska kładzie na przyjęcie form. Mówi m. in.: „Przeznaczeniem teatru jest to, by był pięknym swego wieku.

Potraktowane współczesność „Paki” Arystofenesa mogą być jedną z najbardziej aktualnych sztuk dzisiejszego repertuaru. Istnieją bowiem zagadnienia odwiecznie aktualne, naley im tylko nadać odpowiednią współczesną formę.

W tem świetle interpretacja „Dam i Huzarów” Fredry w „Ateneum”, która tyle wrzawy narobiła w Warszawie, nabiera cech realizacji głęboko przemysłowego programu.

Niewątpliwie, wyrzucenie dyr. Jaracza daleko wybiega poza ramy zwykłego wywiadu i jest enuncjacją twórcy nowego kierunku w sztuce teatralnej, z którym można się nie zgadzać, który może nie wytrzymać próby życia, który jednak nie zabije „czaru błędów, płynących z chwilowego takiego czy innego nastroju żywego człowieka”, jak mówi Artysta.

TO CO NIE ZAWODZI

Pisma stołeczne podają opisy „pierszego wszechpolskiego turnieju zjadaczy paczków”, który się odbył onegdaj w jednej z cukierni warszawskich. Do „konkursu” zapisało się 50 osób, w tem 5 kobiet. Wprawdzie nie wszyscy pretendenci do „laurów” wytrwali w „szlachetnym” zamiarze ubiegania się o nie, 25 osób jednak zasiało do tac z paczkami.

Na sali stołki od paru godzin wyprzedane, przedstawiciele prasy, fotografowie, pogotowie lekarskie... Przed cukiernią tłumy... Cukiernia zrobiła interes.

Moral taki: Kto chce dziś zrobić dobry interes, skuteczną reklamę, powinien kalkulować jedynie na głupotę ludzką. Każda inna kalkulacja — zawiedzie!

Do wiadomości zaś entuzjastów wszelkiego rodzaju rekordów podajemy wynik 43 paczki w ciągu pół godziny. Kto pobije?!

SPRAWY WILNA Z OKIENKA.

„Dzień Polski” zamieszcza duży artykuł p. t. „Komunikacja autobusowa w Wilnie”. Czytamy tam:

„Bardzo wielką bolączką przastarego Wilna był brak odpowiedniej komunikacji. Stolica Kresów, rozporządzała dotychczas środkami komunikacyjnymi, przypominającymi mniej więcej czasy króla Cwieczka. Wprawdzie czynnik municipalne oddawna marzą i mówią o stworzeniu siel tramwajowej, są to zresztą marzenia na brzoza daleką przyszłość”.

Co to znaczy dziennikarz warszawski! Odrzuć prejął zamiary magistratu! Będziemy, zatem, mieli w przyszłości tramwaje!

„Zakłady „Saurera” opracowały specjalny typ silnika przystosowany do warunków terenowych Wilna, praktycznie, bo pedzony ropą”.

No widzicie, państwo! Specjalnie dla nas trudzono się, opracowywano specjalny, praktyczny, bo pedzony ropą, typ silnika, a my narzekamy! Gdzież wdzięczność?

## Przejęcie gmachów po-Jezuickich.

BARCELONA, 4. 2. (Pat.) Wczoraj w godzinach wieczornych władze cywilne objęły w posiadanie gmachy należące dotychczas do Zakonu Jezuistów. Do żadnych zajęć nie doszło.

## Niezawisłość poselska

na komisji konstytucyjnej Sejmu.

WARSZAWA, 4. 2. (Pat.) — Na dzisiejszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej Sejmu pos. Podolski (BB) wygłosił referat o zabezpieczeniu niezawisłości poselskiej. Mówca stwierdza, że obowiązująca konstytucja polska odbiera posłom do Sejmu wyjątkowo dużymi osobistymi przywilejami, poczem po zestawieniu przepisów konstytucji marcowej z przepisami innych konstytucji, referent zgłosił następującą rezolucję:

1) Udział w rozstrzygnięciu spraw państwowych należy do funkcji samowładnej. Poszczególne posłowie korzystają z takich przywilejów osobistych, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu. Posłowie nie mogą być nigdy i nigdzie pociągani do odpowiedzialności z tytułu udziału w głosowaniu w Sejmie. Za przemówienia i odczytania się oraz manifestacje w Sejmie, tudzież za treści zgłoszonych w Sejmie wniosków przyjmują posłowie odpowiedzialność tylko przed Sejmem. Jednakże za wystąpienia sprzeczne z obowiązkiem wierności dla Rzeczypospolitej, albo zawierające znamiona przestępstwa, sądownego z urzędu, posłowie mogą być na żądanie marszałka Sejmu albo 1/4 ustawowej liczby posłów lub ministra sprawiedliwości postawieni przed Trybunałem Stanu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawieni mandatu poselskiego. Za naruszenie praw osoby trzeciej posłowie mogą być pociągani do odpowiedzialności sądowej za zezwoleniem Sejmu.

2) Postępowanie karno-sądowe, karno-administracyjne lub dyscyplinarne wdrożone przeciwko posłowi przed lub po uzyskaniu mandatu poselskiego ulega na żądanie marszałka zawieszeniu na czas sprawowania mandatu. O wszczęciu tudzież ośroczeniu postępowania zawiadamia się marszałka Sejmu. Jednak przedawnienie przeciw posłowi w postępowaniu karnem ulega zawieszeniu na okres czasu, który niepowołanie nie może się dotyczyć. Posłowie zatrzymani w czasie trwania sejmu zostają na żądanie marszałka Sejmu natychmiast wypuszczeni na wolność.

3) Nikt nie może być pociągany do od-

powiedzialności za publikowanie i rozpowszechnianie druków, wydanych z polecenia marszałka Sejmu, tudzież za ich przedruk. Również nie może być pociągany do odpowiedzialności za publikowanie i rozpowszechnianie nieurzędowych sprawozdań z jawnych obrad Sejmu, jeżeli odzwierciedla on setki i w pełni przebieg tych obrad zgodny z ustalonym przez marszałka Sejmu tekstem stenogramu.

4) Posel nie może jednocześnie piastować urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, mandatu senatorialnego, stanowiska członka Najwyższego Trybunału Stanu, stanowiska redaktora odpowiedzialnego. Ustawy określają, jakie inne jeszcze stanowiska są niepołączalne z mandatem poselskim.

5) Posel, obejmujący płąną służbę państwową, traci mandat. Nie dotyczy to posłów, obejmujących stanowisko ministra i podsekretarza stanu lub profesora wyższych uczelni.

6) Posel nie może na swoje ani na obce imię kupować lub uzyskiwać dzierżawy dóbr państwowych, przyjmować dostaw publicznych lub robót rządowych, ani otrzymywać od rządu koncesyj lub innych korzyści osobistych. Posel nie może również otrzymywać od rządu żadnych odznaczeń z wyjątkiem wojskowych. Naruszenie powyższych zakazów pociąga za sobą utratę mandatu poselskiego oraz korzyści osobistych od rządu otrzymanych.

Posel w wykonywaniu swego mandatu pracować musi dla dobra państwa jako całości i nie jest skrupowany żadnem instrukcjami wyborców.

Posłowie składają na ręce marszałka wobec Izby następujące ślubowanie: Ślubuję orzeczycie, jako posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej według najlepszych mego rozumienia i zgodnie z sumieniem rzetelnie pracować wyłącznie dla dobra Państwa Polskiego jako całości.

Odnowa ślubowania lub ślubowanie z zastrzeżeniem równoznaczne jest z nieprzyjęciem mandatu”.

## Skutki trzęsienia ziemi.

SANTIAGO DE CUBA, 4. I. (Pat.) — Do tychczas zidentyfikowano zwłoki 11 osób, ofiar katastrofy trzęsienia ziemi. Według

oficjalnych danych, ilość rannych obliczana jest na 350 osób. 150 budynków uległo zniszczeniu.

TELEGRAM. CASINO WILNA 47. DZIŚ JUTRO Mieczysław Cybulski bohater filmu „Cham” osobiście wystąpi w godz. wieczorowych w kinie „Casino” podczas demonstracji, ciesząc się niebywałem powodzeniem i przywita publiczność wileńska oraz rozdawać będzie swe fotografie (z własnoręcznym podpisem) CHAM

## Silne lotnictwo to potęga Państwa!

aktualną, widzi sztukę oczekującą krwią, która im w żyłach tętni, nut życia przepływającej przez kulisy. Sztuka wyszła ze świątyni, poszła na ulicę, do fabryk i niżej, woła do wszystkich: takie jest życie, patrzeć! Stawia przed oczy problem, nad którym zasypiać nie wolno, daje nowe tematy myślowe, zagadki do rozwiązania...

Niewiasta robotna: Ależ czy teatr jest miejscem do rozwiązywania zagadnień społecznych? Ktoż nie ma dość tego trudu przez dzień cały? Ten, kto się musi nad tem głowić, nie ma już sił jeszcze i w ramach teatru rozstrzygać spraw, którym nie mogą dać rady ogólni-światowi ekonomiści. Autor poszedł po łatwej linii: dał fotomontaż aktualności i kontent... żadnego rozwiązania nie daje. Chyba uważać, że samobójstwo ma być ucieczką dla mężczyzny, a urodzenie dziecka ratunkiem dla kobiety...

Artysta: Jeśli sztuka teatralna nie jest przeróbką rzeczywistości, to przestaje być sztuką, to połączymy się z artystem, idźmy do knajp, suterena, lupanarów, i szpitali, a tam przeżyjemy jeszcze bardziej ostre wstrząsy jak w tej sztuce.

Redaktor: Czy i wstawki girlsowe nie są artystyczne?

Feministka: O te są wspaniałe! Doskonale skomponowane, więcej w sobie mają głębokiej treści niż cała

sztuka, ukazująj w skrócie stosunek kobiety do mężczyzny i vice versa. brutalnie, grubymi efektami, ale tak wstrząsająco, tak rdeń rzeczy ujmują...

Matka rodziny: Ten taniec pieniędzy jest okropnie srośny, ohydny, powinien być zabroniony.

Niewiasta robotna: Ależ, nie, właśnie doskonale maluje obydę złota, całą korupcję pieniądza, można nabrać obrzydzenia do złotych monet... a ta kobieta wśród wieprz!

Starszy pan: ...Eee, nikt nie nabierze obrzydzenia do pieniędzy, nie się nie zmieni, od czasów Ewy meška połowa ludzkości kupowała kobiety, jak nie złotem, to jabłkiem i dlatego mężczyzna kończy samobójstwem, a kobieta ma zawsze coś do sprzedania...

Feministka: Siebie, chce Pan powiedzieć? Czy to nie hańbi was więcej niż kobiety?

Cynik: Jakoś świat wytrzymał z tą hańbą waznąmą tyle wieków... nie od rozwiązywania tego problemu zachwile się równowaga świata... Jak jeszcze? Oto problem.

Artysta: A więc, czy nie mówię, że się zapomnia o sztuce? Sztuka jest od rozwiązywania pełnego żołądka! Tu wraźnia wynoszone ze świątyni sztuki! Ja chcę bajki, chcę zagadnienia takiego, o jakim jeszcze nie pomyślałem, lub nie rozwiązałem, ale w dziedzinie ducha nie cięta.

## Teatr na Pohulance.

Mam lat 26. Sztuka w wielu odstonach Istwana Mihalgo.

Jeżeli sztuka daje przekrój życia, to nie może o tem sądzić jedna osoba, niech więc przyjdą do głosu różnie zapatrujący się widzowie-słuchacze onegdajszej premiery. Teatr był pełny, pociągający afisz z niezmiernymi sensacjami, zapowiedź jazzu i girlsów, zrobiły swoje, „każdy jeden” myśli, że to coś w rodzaju rewji... biegnie... Najciekawsze, to ta kobieta ze świnią? Czy to aluzja do stosunków w prasie, literaturze czy polityce? Kto jest świnią? Przed podniesieniem kurtyny robiono małe zakłady...

Pierwszy obraz... owszem, owszem... damulka ścisła się z mężem, potem z ami, mówi o gronostajach... Ktoś z widowni protestuje... nie wolno o takich rzeczach!... Gorliwy policjant wykręca mu rękę... bo co? Komunista czy jak? Ten i ów syczy, że przewraca nastroj... akcja toczy się dalej.

Rozmowy w czasie antraktu.

Starszy pan: Nie, moi państwo, to złośliwy figiel Dyrekcji, niech zwraca pieniądze!... Ja przyszedłem się zabawić, a tu o bezrobotnej inteligencji... ja daję, płacę do Komitetu i więcej o niczem nie chcę słyszeć... Ja chcę odpocząć po pracy.

Redaktor: To trudno łaskawy Pa-

nie, trzeba wysłuchać co mówi tłum, to są zagadnienia tłumy, zagadnienia każdego z nas. Dziś Beli, jutro tobie, skończyły się zabawy z trójkątem małżeńskim i łóżkiem na scenie, teraz takta rzeczy obchodzą publiczność.

Niewiasta robotna: Obchodzą, ale w innym miejscu. Jeżeli idę na wiec na posiedzenie lub do suterena, to mam te problemy jak na dłoni i daleko patetyczniej wyłożone jak w tej fotografii z natury, bez opracowania artystycznego. Cóż to jest? Teatr? Zgadzę się z reżyserem, Bela jest złym aktorem, nie umie sobie życia steatralizować... a poza tem niedość jej boi się życia...

Tłkwa dusza: A co ma począć? Krasę? Rozbijać? Przecie szuka, mięczy się, nie ma już innego wyjścia, musi zginąć, jak każdy subtelniejszy człowiek w tej epoce chamstwa i brutalności, nędzy i złota.

Bezstronny: Jedno mam do zarzucenia, że przedstawianie problemów społecznych w teatrze, jeśli już przyjął zasadę, że teatr nie tylko jest miejscem rozrywki, ale i pouczania...

Krewka dama: Właśnie to nie ma sensu! Pocóż mi pokazywać to, co widzę i o czem słyszę na każdym kroku. Owszem współczuję bezrobotnym,

widzę w nich niebezpieczeństwo społeczne, jestem o tem dostatecznie pouczona, mam to przed oczami od 8 rano do 12 w nocy, ale dla Boga, dajcie mi odpocząć parę godzin po pracy... tem, że zobaczę męki bezrobotnych na scenie, nie nauczę się przynosić im ulgi. Tem bardziej, że mi tu autor żadnej recepty nie daje. Ja chcę bajki, chcę przedstawienia, nie rzeczywistości, bo jeśli naga prawda, to pójdę po nią gdzieś indziej, gdzie naprawdę będzie „kwestja” oczekania krwią i łzami, ale spektakl sobie z tego robić... To jakieś niesmaczne i bezcelowe, i nieartystyczne.

Artysta: Otóż to właśnie, sztuka Mihalgo nie jest artystycznie opracowana, albo może jeszcze nie dosyć widnowo grana, wszak tu wszystko jest tylko prawdziwe, i zestawienie go reportersku: siostra sprzedająca się bogatemu kamienicznikowi w ratować rodzinę z nędzy, stary rozpustnik rzucający się na młodą dziewczynę, narzeczona w odmiennym stanie. To są banały, codzienności, kronika tygodniowa. Tego się ma pełne uszy, a teatr musi być czymś przenoszącym mnie w inny świat, albo w te codzienne ale zdeformowane przez autora w jakiś taki sposób żebym to mógł przyjąć.

Redaktor: Ale patrz pan, takie rzeczy dziś porywają, to pociąga młodzież, w nich widzi odbicie swej doli, widzi współczucie literatury z kwestją

# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

## Tragedja samobójcza we wsi Litwa.

### Zrujnowany rolnik zastrzelił się w domu porzuconej żony.

W dniu wczorajszym we wsi Litwa gm. polecańskiej popełnił samobójstwo niejaki Władysław Romanowicz, mieszkaniec wsi Dubulki gminy młoczeńskiej. Romanowicz, samotny niegdyś rolnik, rozszedł się przed laty ze swoją żoną i zamieszkał w rodzinnej wsi Dubulki. Ostatnio bardzo się zadłużył, co zrujnowało go doszczętnie. Za niezapłacone długi zabrano mu ostatni inwen-

tarz oraz konia i krowę. Przygnębiony ten Romanowicz powziął desperacki zamiar zerwania z życiem. W tym celu udał się do mieszkania swej byłej żony, gdzie po nieudanej próbie pogodzenia się wystrzelił z rewolweru odebrał sobie życie.

Zwłoki samobójcy zabezpieczono do przybycia komisji sądowo-sędzkiej. (c)

## Troki.

### Pracni oświatowa w Kraśnem.

W gminie trockiej, na drugiej granicy jezior, tej samej co gmina nazwy, jest wieś Kraśne. Nuzematrz nie różni się niczym od innych, tylko może bardziej jest zapomniała. Wewnątrz natomiast żyje życiem, bardziej zbliżonym do życia wiejskich osiedli. Rozwija się bowiem praca pozaszkolna, ale w szkole starsi i młodzież dają wieczorami do sali szkolnej, by słuchać co „pani nauczycielka” mówi. Ostatnio zaprezentowali gazetę za pieniądze uzyskane z Inspektoratu Szkolnego i z niej dowiadują się o tem, jak pracować, by tworzyć wielką Polskę. W chwilach wolnych śpiewają pieśni poznane w świetlicy. Przez nie wyrażają to, co czują, a czego słowami powiedzieć nie umieją.

Obecni na otwarciu p. wicestarosta Norbert Trzaska-Pokrzyński, p. pułkownik Dobaczewski, przedstawiciel Zw. Strzeleckiego w serdecznych słowach życzyli powodzenia nowej placówce.

W tymże dniu zostały wygłoszone dwa wykłady: jeden — „Cuda życia codziennego” przez p. Antoniego Świątkiewicza kierownika Zw. Mł. W. woj. wileńskiego, drugi — „Historia powstania pisma, druku i książki” z cyklu wykładow „Co i jak czytać” — przez p. Edwarda Aluchę, instruktora oświaty pozaszkolnej pow. wileńskiego.

Obecnie Uniwersytetu Ludowego.

Dnia 2-go lutego r. b. dokonano otwarcia nowej placówki kulturalno-oświatowej na terenie powiatu wileńskiego Uniwersytetu Ludowego w Miekuchach, zorganizowane przez Związek Młodzieży Wileńskiej.

Obecni na otwarciu p. wicestarosta Norbert Trzaska-Pokrzyński, p. pułkownik Dobaczewski, przedstawiciel Zw. Strzeleckiego w serdecznych słowach życzyli powodzenia nowej placówce.

W tymże dniu zostały wygłoszone dwa wykłady: jeden — „Cuda życia codziennego” przez p. Antoniego Świątkiewicza kierownika Zw. Mł. W. woj. wileńskiego, drugi — „Historia powstania pisma, druku i książki” z cyklu wykładow „Co i jak czytać” — przez p. Edwarda Aluchę, instruktora oświaty pozaszkolnej pow. wileńskiego.

Obecnie Uniwersytetu Ludowego w Miekuchach liczy 30 słuchaczy z pośród dorosłej młodzieży gminy miekuckiej i sąsiednich. Wykłady będą odbywać się w świetlicy na celu utrudnienie młodzieży samokształcenia się.

Układ programu uwzględnia szczególnie potrzeby kulturalne wsi tułejkiej. Młodzież przez samodzielne referaty i pogadanki ma rozwijać ukryte swe zdolności, wyrabiać się społecznie i zachęcać zarówno siebie jak i innych do aktywnej współpracy. Może narodzić się w tym kierunku prawdziwych światłych i społecznie przodkowych kulturalnych życia wsi.

Miejsceowe nauczycielstwo skupione w Ognisku Zw. Polsk. Nauczycielstwa na czele z pp. Sajdakiem, Matarowiczem i Krzyżostkiem szczerze staje do współpracy z pożyteczną placówką społeczno-oświatową.

Również i samorząd gminy jak najprzychylniej ustosunkował się do wszelkiej akcji, udzielając lokalu i innych pomocy w miarę swych możliwości. Obecny.

Nowy gmach szkoły powszechnej w Miekuchach.

W najbliższych dniach oddana zostanie do użytku publicznego nowowbudowana 3-ch klasowa szkoła powszechna w Miekuchach.

## Oszmiana.

### Z życia Koła Młodzieży Wileńskiej.

Dnia 24 stycznia r. b. we wsi Wiążykańcach gm. dziesięwskiej wyświetlono 3 filmy treści następującej:

„Na tasce cygarów”, „Obłędnie Tuloni”, „Karol Cyganem”. Powyższe należy zadziwiać staraniom miejscowego kierownika

# WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

## Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

Kino dźwiękowe **Pogoń** w Nowogródku

DZIŚ 100% film dźwiękowy **ANNA CHRYSTIE**

W roli głównej **GRETA GARBO**

Miejski Kino-Teatr Dźwięk. w Nowogródku

Od dnia 2-go lutego NA OTWARCIE dźwiękowego kina **KOBIETA NA MARSIE**

Wspaniały film dźwiękowo-śpiewny oraz nadprogram śpiewny

**JAKÓB WINER i S-ka**

LIDA, Suwalska 58, tel. 90 (obok kino-teatru Nirwana)

Polca: jedwabie, wełny, korty, sukna, płótna, oraz tutra i okrycia damskie i męskie. 8730

**Nowogródek.**

**Śnieg, śniegi!**

Spadł śnieg narzecze. I to nieładna śnieg, bo mamy już, w okolicach Nowogródka jego półmetrową warstwę.

A duże, jak motyle płatki śniegu nie ustanie, jak gdyby chciały wynagrodzić sportowemu ludkowi to długie i takie już niemal beznadziejne czekanie...

Bo wszak niema sportu narciarskiego bez śniegu.

Ożywienie i radość zapanowały również wśród naszych harcerzy, którzy obóz zimowy przygotowawali wtedy, kiedy śnieg był czemś w rodzaju... mitu... Śmiali się ludziska z 3-ciej drużyny, a teraz chłopaki śmieją się ze wszystkich, bo wręczyla ich... niefrasobliwość.

I słusznie mówi polskie przysłowie: „ten się śmieje najlepiej, kto się śmieje ostatni”.

A kpt. Dobrowolski. Sto kilkadziesiąt part wyprodukował i do rozpakowania z niego się śmiali, że nową modę zaprowadzi jazda na

**Z Izby Przem. - Handl. w Wilnie.**

**Sprawa importu skór surowych.**

W związku z obowiązującym od początku r. b. zakazem przywozu skór surowych, zakłady przemysłowe okręgu Izby P.-H. w Wilnie zgłosiły do Min. Przemysłu i Handlu za pośrednictwem Izby zapotrzebowanie na przeszło 400 tys. kg. skór surowych.

# Na tropie szajki fałszerzy banknotów dolarowych.

## Zatrzymanie podejrzanego osobnika w banku Winiskiego.

W dniu wczorajszym do domu bankowego Winiskiego mieszkającego przy ul. Wielekiej róg Rudnickiej zgłosił się jakiś osobnik, z prośbą o wymianę na złote polskie 20 dolarowego banknotu.

Banknot wydał się jednak kasjerowi podejrzanym, wobec czego kasjer zatrzymał banknot i poprosił klienta o chwilowe zacekanie na pieniądze, ponieważ brak ich narazie w kasie. Tymczasem inny urzędnik banku powiadomił policję. W kilka chwil później przyszedł do banku agent policyjny śledczy, który podejrzanego osobnika zatrzymał. Okazał się nim mieszkaniec gminy młoczeńskiej Klemens Szymanowicz, który oszaleł, iż nie wiedział iż banknot jest fałszywy.

Dalsze dochodzenie prowadziła wydział śledczy. Zachodził przypuszczenie, że policyjny tym razem udało się spaść na trop szajki kolporterów fałszywych pieniędzy. (c)

# Krwawa awantura na ul. Szawelskiej.

### Wczoraj wieczorem na ulicy Szawelskiej w domu Nr. 2 doszło do krwawej awantury wynikłej na tle romantyzmem.

We wspomnianym domu mieszka od dłuższego już czasu Rachela Zangięłowa z zawodu rekwizyentka. Mąż wyjechał do Malopolski, gdzie otrzymał jakąś rentowną posadę, zaś żona jako słoniarska wdowa nie chce być samotną poznana pewnego młodzieńca, który zaczął jej asystować, pomimo iż miał w Wilnie narzeczoną.

Zalotna Zangięłowa przychylnie traktowała owe zaloty, nie przecuwając, jakie z tego wynikną dla niej konsekwencje.

Wczoraj wieczorem, kiedy Zangięłowa przebiegła się chcą udać się na spacer, do mieszkania wtargnęła nagle narzeczoną adoratora i zadala jej kilka ciosów nożem w okolice twarzy uszkadzając również oko. Krzyki napadniętej zwały sąsiadów, na widok których napastująca szybko ułotniła się.

Rachela Zangięłowa przewieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy. Powiadomiono o wypadku policję, która wszczęła dochodzenie. (c)

# KRONIKA

Dziś: Agaty.  
Jutro: Doroty.

Wschód słońca — g. 7 m. 05  
Zachód — g. 16 m. 01

Spostrzeżenia Meteorologiczne U. S. B. w Wilnie z dnia 4 II — 1932 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach: 7,46  
Temperatura średnia — 2° C  
najwyższa: + 2° C  
najniższa: — 12° C.

Opad: 2,0  
Wiatr: półn.-wschodni.  
Władcz. barometru: silny spadek, pot. wzrost.  
Uwagi: pochmurno, śnieg.

— Od redakcji. Redaktor naczelny naszego pisma p. Kazimierz Okulicz wyjechał do Genewy na Konferencję rozbrojenia.

**OSOBISTA.**

— P. Andre Bonamy trzeci dzień pobytu swego w Wilnie poświęcił konferencji z młutim mułamańskim d-r'em Jakobem Szym Klewiczem, informując się szczegółowo o społeczeństwie mułamańskim na kresach Rzeczypospolitej.

W dniu 3 b. m. wieczorem państwo Bonamy odjechali z Wilna.

**SAMORZĄDOWA.**

— Budżety rad gminnych. Na terenie powiatu wileńskiego w tych dniach odbyły się posiedzenia rad gminnych w sprawie ułożenia budżetu na rok 1932/33. W związku z tem zaznaczyć wypada, że w roku bieżącym ogólna suma budżetu została zmniejszona w poszczególnych gminach od 12 do 20 procent. Największe oszczędności przeprowadzono w dziale administracyjnym. Ponadto podatek wyrównawczy został zmniejszony do 31 procent.

**MIEJSKA.**

— Magistrat zatrudnia 360 bezrobotnych. W chwili obecnej na robotach miejskich zatrudnionych jest ogółem 360 bezrobotnych. Bezrobotni zatrudniani są partjami. W ten sposób Magistrat pragnie dać możność doradnego zarobkowania szerszym warstwom bezrobotnych.

— Regulacja brzegów Wilji. W związku z zbliżającym się okresem wiosennym Magistrat m. Wilna wzmógł obecnie roboty nad regulacją brzegów Wilji u wylotu ulicy Zygmuntońskiej. Umocnienie brzegów i zabezpieczenie przez to miasto przed ewentualnym wylewem rzeki zostanie zrealizowane w ciągu najbliższych tygodni. O ile udało się uzyskać odpowiednie kredyty Magistrat przeprowadzi w najbliższym czasie regulację brzegów Wilji na odcinku od wieżnicy wojskowej na Antokolu do mostu Zwierzynieckiego. Obecnie na robotach regulacyjnych Magistrat zatrudnia około 30 bezrobotnych.

— Jezdnia, jezdnie. W związku z projektem utworzenia w Wilnie nowoczesnych jezdni Magistrat poprostu zasympwany jest rozmaitego rodzaju propozycjami. Proponowane są wszystkie znane na świecie rodzaje nawierzchni, szczególnie zaś silnie lansowana jest przez przemysłowców drzewnych jezdnia z kostki drzewnej. Ze swojej strony Magistrat prowadzi badania zbierając opinie i głosy fachowców. Przed kilku dniami szef sekcji technicznej wice-prezydent Człj wyjechał w tej sprawie do Warszawy, Kalwicy i innych większych miast polskich, gdzie na miejscu zajął się z typem jezdnii, badając ich trwałość i koszty budowy. Przed tygodniem odbyła się konferencja rzeczoznawców, która jednak do pozytywnego rezultatu nie doprowadziła. W związku z tem w połowie bieżącego miesiąca zwołana ma być, jak się dowiadujemy, powtórna konferencja, która ma bardziej dokładnie sprezywać swe poglądy. Ostatnie słowo ma wypowiedzieć Magistrat i Rada Miejska jeszcze przed upływem bieżącego miesiąca. Roboty Magistrat projektuje rozpocząć w pierwszych dniach kwietnia r. b.

**SPRAWY AKADEMICKIE.**

— Zarząd Koła Prawników Stud. USB. zawiadomiamy, iż dyskusja 5 b. m. odbędzie się Zebranie Dyskusyjne w lokalu Koła, o godz. 20. Referat p. t. „Zmiana zwrotnic w teorjach państwowych” wygłosi kpt. Gustaw Nowodorski. Wstąpi wolny.

Do czytelników Kola nadeszły i są do przeczytania następujące nowości:

1) Gazeta Administracyjna i Policji Państwowej Nr. 2.

2) Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 5.

3) Dziennik Ustaw Nr. 7.

4) Polska Gospodarcza Zeszyt Nr. 5.

**Z POCHTY.**

— Dyrekcja Poczt i Tel. w Wilnie komunikuje: W agencji pocztowej Horodkiej (pow. Wołyński) z dniem 1 lutego r. b. zaprowadzono na służbę telegraficzną i telefoniczną.

**WOJSKOWA.**

— Masowe podania o przyjęcie do wojska. Władze wojskowe są obecnie zasympwane formalnie podaniami o przyjęcie do wojska. Mnóstwo kandydatów czyni starania o przyjęcie w poczet zawodowych podoficerów a także szeregowych. Do wiosennego poboru zgłosiła się tysiące ochotników, którzy już obecnie starają się o przyjęcie do służby. Zjawisko to tłumaczyć należy bezrobociem i ciężkimi warunkami egzystencji.

# Pracę z dawną ceną 3.1.20

Olbrzymia jest liczba zwolnieniec mydła Palmolive. Chcąc liczbę tę jeszcze bardziej powiększyć, obniżymy tak wydatnie cenę tego mydła z czystych olejów roślinnych i cieszymy się, że dane nam jest przeprowadzić te akcje właśnie

Obecnie Mydło PALMOLIVE

Gr. 90

WYRABIANE W POLSCE

# SPRAWY ŻYDOWSKIE.

### — Awantura w gminie żydowskiej. Miejscem niesłychanego zajścia była onegdaj gmina żydowska. Do lokalu tej gminy zwołane zostało pierwsze organizacyjne posiedzenie b. wojkowych i rezerwistów narodości żydowskiej. Już samo ukonstytuowanie się przedjudy zgrupowania w osobach dr. Rapa jako przewodniczącego, i b. sierżanta Kaszańskiego jako wice-prezesa oraz sekretarza apl. sądowego Abelsona wywołało niezadowolone wśród zrępowanych liczenie nacjonalistów żydowskich. Burza wybuchła dopiero gdy przystąpiono do odczytywania statutu związku opracowanego w języku polskim. W czasie gdy przewodniczący zgrupowania odczytał pierwszych kilka ustępów po polsku, grupa Żydów wywołała głośną awanturę połączoną z biciem krzesł i gwizdaniem, że odczytujący musiał przerwać czytanie, tem bardziej, że pod jego adresem posypały się różne groźby.

— Jak się później okazało, przyczyną zajścia było niezadowolenie części zebranych ze statutu napisany został po polsku. Wobec groźnej postawy awanturków przewodniczący zmuszony był do kontynuowania swego referatu już w języku żydowskim. Kolejna awantura wytknęła w czasie dyskusji nad statutem, wobec tego, że awantura groziła poważnymi następstwami zebranie zostało rozwiązane.

**ROŻNE.**

— Stan zdrowotny w Wilnie. Jak wynika z ostatnio opracowanego sprawozdania Ośrodka Zdrowia wypadków było znacznie więcej niż w roku poprzednim. Źródła infekcji jednak nie wykryto. Przypadki tyfusu brzuszno-głównego były sporadyczne. W celu zwalczania błonicy uruchomiono w Ośrodku stację szczepień przeciwbłonicy. Szczepienia są dokonywane trzykrotnie. Ogólnie rzecz biorąc, stan zdrowotny ludności podniósł się nieznacznie.

— Zarząd Koła Pol. Mac. Szkolnej im. Kościuski w Wilnie uprzejmie prosi o zwrot list ofiar na oświatę pozaszkolną, rozesyłanych na dzień 15 listopada r. ub.

**ZABAWY.**

— Czarna kawa. Najelegantszą zabawą bieżącego karnawału, będzie bezsprzecznie „Czarna kawa” Wojewódzkiego Koła Ziemianek i Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, która się odbędzie dnia 7 lutego, w górnych salonach Hotelu Georges'a. Dwie doskonałe orkiestry przygrywające do tańca i dobrze zaopatrzone bufet na miejscu po wyjątkowo niskich cenach, wróżą zabawie duże powodzenie.

— Początek „Czarnej kawy” o godz. 20. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. Bilety nabywać można przy wejściu lub u Pań Gospodyń w lokalu Z. P. O. K. Jagiellońska Nr. 3/5 m. 3 codziennie pomiędzy godz. 12-14 a 2-ga i w lokalu Koła Ziemianek, Mickiewicza Nr. 19 m. 2 od godz. 12-14 do 1 w dniach 5 i 6 lutego.

— Początek „Czarnej kawy” przeznaczony jest na najbliższe dni w Wilnie.

Roli Honorowych Gospodyń raczyły się podjąć Panie: Włodziana Maria Bielecka-Chwała, Przewodnicząca Koła Ziemianek i Przewodnicząca Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet dr. Janina Rostkowska.

— Bal Z. O. i P. R. Związek Oficerów i Podchorążych Rezerwy w Wilnie komunikuje, iż w ostatnią sobotę karnawału t. j. dnia 6 lutego r. b. w Salonach Oficerskiej Kasyno Garnizonowego w Wilnie (ul. Mickiewicza 13) odbędzie się pod protektoratem Pana Inż. Gen. Aleksandra Litwinowicza, Dowodcy O. K. III. — Doroczny Bal Tradycyjny Związku Oficerów i Podchorążych Rezerwy, dochód z którego jest przeznaczony na Żelazny Fundusz Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego Z. O. R.

Bal zasympwany swoją obecnością p. premier Prystor i marszałek Senatu Rakwicki, którzy w dniu tym będą w Wilnie.

Początek o godz. 22-23.

Pozostałe zaproszenia otrzymać można w Sekretariacie Związku Oficerów i Podchorążych Rezerwy codziennie od godz. 18 — 20.

**NADESŁANE.**

— STEROWIEC NAD WILNEM. Podana przez nas w dniu wczorajszym wiadomość o ukazaniu się wkrótce nad naszym miastem wielkiego sterowca zelektryzowała umysły czytelników.

Zasympwany pytaniami spieszymy wyjaśnić, że ukazanie się nad naszym miastem wielkiego sterowca bynajmniej nie zagraża mieszkańcom, gdyż jest to jak zdołaliśmy stwierdzić zapowiedź jednego z większych kino-teatrów ukazania się wkrótce na ekranie wielkiego epokowego filmu p. t. „STEROWIEC L. A. 3”.

Nazwy kino-teatru, który nie bacząc na kolosalne koszty, zdołał jednak film ten pozyskać dla Wilna, nie możemy jeszcze wymienić. W każdym bądź razie należy się dyrekcji kino-teatru szczerze uznanie.

# Pracę z dawną ceną 3.1.20

Obecnie Mydło PALMOLIVE

Gr. 90

WYRABIANE W POLSCE

Obecnych czasach światowego kryzysu gospodarczego.

Nowa, niższa cena, lecz ten sam wysoki gatunek.

Tak jak dawniej, mydło Palmolive wyrabiane jest według najlepszych specjalnych tajnych przepisów z olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych, bez żadnych zmian, stąd niezrównane działanie, jakie łagodna jego piana wywiera na skórę. Obecnie więc tembardziej dobrze mydła Palmolive przewyższają jego cenę.

Jeśli Pani nie zna jeszcze mydła Palmolive, niska cena powinna Panią zachęcić do osobistego wypróbowania jego nadzwyczajnej dobroci.

WYRABIANE W POLSCE

# TEATR I MUZYKA

— „Mam lat 26” — w Teatrze na Pohulance. Dziś w piątek dnia 5 b. m. o godz. 8 wieczorem „Mam lat 26”, sensacyjna sztuka Istwana Mihaly, niegrana dotąd w Polsce, która cieszy się w Wilnie kolosalnym powodzeniem dzięki aktualnej treści, podanej w nader wyrazisty, niemal rewolucyjny sposób.

Jutro i dni następnego o godz. 8 wieczorem „Mam lat 26”.

— „Ta której szukamy” w Teatrze Lutnia. Dziś w piątek dnia 5 b. m. o godz. 8 w. ukaże się najnowsza komedia Hirschtelwa „Ta której szukamy” w opracowaniu reżyserskim p. St. Wysokiego. Obsadę stanowią pp. Szpakiewiczowa, jako uroczą matkę dojrzałej córki (odtworzonej przez p. Makreć) oraz pp. Milecki jako wysportowany młodzieniec i Zastrzężony w roli starszego, wytwornego pana. Artydwoipne sytuacje i przygody tych czworga osób wywołują wybuchy śmiechu na rozbawienie widzów.

Jutro i dni następnego o godz. 8 wieczorem „Ta której szukamy”.

— „Dawne czasy — dawne pieśni” — w Teatrze na Pohulance. W sobotę dnia 6 b. m. o godz. 5 p. ukaże się w sali Teatru Miejskiego na Pohulance ciekawe widowisko sceniczne w dwóch częściach na cele towarzysztwa Św. Wincentego a Paulo. W pierwszej części tego widowiska urzymy iśceni: zowane pieśni, poezje oraz tańce wybitnych artystów dramatu i opery: Wandy Hendrichówny, Sabiny Zielińskiej, Ireny Lisieckiej oraz Marjana Bieleckiego, Adama Ludwiga, i Ziemowita Kurpińskiego. W drugiej części ukaże się komedia Aleksandra Fredry „Pan Bened” w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego.

**NIEDZIELNE PRZEDSTAWIENIA POPOŁUKNOWE.**

— Teatr na Pohulance — „Huła di Buła” o godz. 4 p. p. Wszystkie bilety sprzedane.

— Teatr w Lutni — „Burza w szklance wody” o godz. 4 p. p.

— Doroczna Reduta Artystów Teatrów Miejskich. Gale Wilno oczekuje z wielkim zainteresowaniem dorocznej Reduty Art. Teatrów Wil, która odbędzie się w poniedziałek dnia 8 b. m., w salach kasyna garnizonowego. Tegoroczna Reduta obfitować będzie w szereg niespodzianek, z których niewątpliwie najbardziej atrakcyjną będzie konkurs z nagrodami na najkrośniejszą i zarazem najbardziej elokwencyjną kostium. Ceny biletów wejścia 8 zł i 5 zł.

Organizatorzy upraszają osoby, które z jakichkolwiek powodów nie otrzymały dotąd zaproszeń, o składowanie swych adresów w kasie Teatru, co umożliwi rozesłanie zaproszeń w najkrótszym czasie.

# NA WILEŃSKIM BRUKU

**OKRADZENIE ZAMOŻNEGO KUPCA PROWINCJALNEGO.**

Zamożny kupiec Sz. Akselrod z Dolhnowa zameldował policji, iż został w Wilnie przy ulicy Sądowej okradziony na sumę 180 dolarów.

Wdrożone dochodzenie policyjne doprowadziło do ujścia sprawczyń kradzieży. (c)

**UJCIECIE ZŁODZIEJA.**

W dniu wczorajszym wywiadowca policji śledczej aresztował na ulicy Zawalnej zadowolonego złodzieja Szarszowskiego, który niósł skradzioną bieliznę. Na widok wywiadowcy Szarszowski rzucił się do ucieczki, lecz wywiadowca doścignął go i przy pomocy policjanta doprowadził do wydziału śledczego. (c)

**Drukowana w odcinku „Kurjera Wileńskiego” powieść Tadeusza Sikorskiego p. t. „Życie na gapie” jest do nabycia w wydaniu książkowym w księgarniach wileńskich.**

**Sprostowanie.**

Jak się dowiadujemy ze źródła miarodajnego, zwłok 5. p. Stanisława Wacławskiego po ekshumacji nie przewieziono do instytutu medycyny sądowej, lecz na miejsce do konano tylko fotografii.

**OFIARY**

Pracownicy Rozgłośni Wileńskiej „Polskiego Radja” na bezrobotnych 127 zł.

Na Wojew. Komitet Walki z Bezrobociem — W. Bauleban — 1 zł.

RADJO

PIĄTEK, DNIA 5 LUTEGO 1932 R.
11.58: Sygnal czasu. 14.10: Program dzienne. 14.15: Muzyka z płyt. 15.15: Komunikaty. 15.25: „Synowie Jagiellni” — odczyt. 15.45: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.20: „Porównanie zagadnienia z higieny społecznej w Polsce, Ameryce i Anglii” — odczyt. 16.45: Godzienny odcinek powieściowej. 16.55: Lekcja angielskiego. 17.10: „Duchy i stółki” — odczyt. 17.35: Muzyka lekka. 18.50: Kom. L. O. P. 19.00: „Polakom na Kowieńszczyźnie 1915: Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej. 19.25: „Kłopoty Osmianczyka”. 19.40: Program na sobotę. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. 22.40: Komunikaty i muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

Psychologia współczesna zainteresowała się ostatnio tajemniczą dziedziną zjawisk spirytystycznych. Pukające stółki i zjawy astralne na scenach badane są dziś obiektywnie przez ludzi nauki i ustala się pogląd, że nie są to ani sztuczki kuglarskie, jak twierdzą sceptycy, ani też objawienia ze świata zagrobowego, jak utrzymują „wierzący”, je-no zjawiska do pewnego stopnia naturalne, choć mało jeszcze zbadane w swej istocie. O stanie i wynikach tych interesujących badań opowie dzisiaj o godz. 17.10 w odcy-cięciu transmitowanym na wszystkie stacje p. Jerzy Ostrowski.

DZISIEJSZY KONCERT Z FILHARMONJI.

Dzisiaj o godz. 20.15 znakomita polska skrzypkaczka Irena Dubiska wykonana na koncercie symfonicznym z Filharmonii Warszawskiej koncert skrzypcowy Emila Młynarskiego pod dyktando kompozytora. Dzieło to jest młodzieńczym utworem kompozytora i wykonano było po raz pierwszy w Petersburgu przy świetnym skrzypku prof. Auera.

KINA I FILMY

„CHAMA” (Hollywood — Casino).
Oczywiście, że z nową Orzeszkową „to” nie ma nic wspólnego. Trudno bowiem uznać za moment wspanięte że szkatki mizerne fabuły „Chama”, które po ciężkiej przerobie tegoż dostały się z niego na film o tej samej nazwie. Z bardzo subtelną, bardzo głęboką psychologiczną historią, przeżyta prostą i piękną, osobliwie chrześcijańską duszą „Chama” opowieści dobrej i mądrej pani grodzkiej, zrobiono jakiś sztuczny konglomerat najrozmaitszych motywów, pozabawiając jedną z najbardziej zasadniczych cech każdego dzieła, a to — jednostki słowo. Ale styl to jest jedno z zagadnień formy, a tu i merytorycznie sferuzerowano, umieszczając niezmiernie charakterystyczny dla pewnego klimatu, pewnego środowiska typ i przeżyte pod zupełnie innym niebem, wśród całkiem odmiennych ludzi. Wytworzyła się swego rodzaju latania o bardzo nadwyrażonej prawdzie psychologicznej i innej. Zyskano wprawdzie „łowkie pastki gubiące wszakże cudny krajobraz nadnie-mieński, jego nieporównane piękno i nastroje, a pozatem całą melancholiję i kontemplacyjność ludu z nad błękitnej rzeki.
Zastanawiając się nad tym filmem przytomniamsi sobie, jak wiele można było wydo-być z tego właśnie tematu. Nie trzeba było wcale przerabiać dzieła Orzeszkowej. Nieco pracy... w zupełnie innym kierunku. Subtelnie właśnie i głęboko, jak sam ten utwór — temat. Precyzyjnie przemysłowa koro-niki montażu, trochę bezużytecznego tru-du nad symboliką przy oświetleniu np. bądź fragmentami krajobrazu, bądź postacią „Cha-ma”, o wiele tu niedociągnięta, za mado wy-cieniowana. Mając tak interesujący, tak nap-rrawdę cenny materiał aktorski, jak p. Cy-

SPORT

PIERWSZY KROK BOKSERSKI W WILNE.

Wileńskiemu Okręgowemu Związkowi Bokserskiemu należą się słowa uznania za zorganizowanie pierwszego kroku bokserskie go, który odegrał wielką rolę w przyszłej karierze pięściarza. Jest to swoiste pasowanie na rycerza i pozwala uczestnikowi pierwszego kroku uzyskać prawo publicznych występów. Niestety, wśród kilkudziesięciu młodych adeptów sztuki bok-serskiej zaledwie kilku mogło zasłużyć na ocenę dostateczną — na dobrą zaś bodajże nikt. Widzieliśmy tam młodych, zdrowych chłopców, okładających się wzajemnie z za-paleniem, lecz jeszcze niewiadomych arkanów sztuki bokerskiej. Wszyscy oni są materia-łem częstokroć bardzo obiecującym, lecz niestety tylko materiałem, który jednak żad-niej rewelacji nie zwastuje. Nie widzieliśmy zastępowych naszych „soterałów” Woj-tkiewicza i Piłnickiego, nie mówiąc już o jakiejś sławie wszechpolskiego boksu.
Z boksów, który wileński wyrosł z ręki Oszeda, najlepszy technicznie, następnie zaś Zacięwicki, rozporządzający siłnym ciosem, lecz nieskoordynowani ruchami oraz nieumiejętnym rozkładem sił, co zresztą było kardynalną wadą wszystkich bez wyjątku debiutantów. (es)

STARANIA O ZAARANŻOWANIE MECZU MIĘDZY L. K. P. A REPREZENTACJĄ BOKSERSKĄ WILNA.

Jak się dowiadujemy, Wileński Okręgowy Związek Bokserski nawiązał pertraktacje z Łódzkim Związkiem Bokserskim L. K. P. w Łodzi celem sprowadzenia jej do Wilna. Pod-głęb posiadanych przez nas informacji per-traktacje te są na dobrej drodze i rewela-cyjny ten mecz dojdzie prawdopodobnie do skutku w pierwszym połowie marca. (es)

MIĘDZYPANSTWOWE SPOTKANIE POLSKA — LOTWA MA SIĘ OBYĆ W WILNE.

Polski Związek Piłki Nożnej nosi się po-dobnie z zamiarem urządzenia w Wilnie w roku bieżącym międzynarodowego spotka-nia w piłce nożnej między reprezentacjami Polski i Łotwy. O to projekt ten zostanie zrealizowany spotkanie to będzie dla spragnie-nego poważnie imprezy piłkarskiej Wil-na niebywałym ewenementem. Wil. Ok. Z. P. N. musi ze swojej strony dołożyć wszel-kich starań by projekt ten nie pozostał jed-ynie projektem. (es)

NABLIZESZE SPOTKANIE PIĘŚCIARSKIE REPREZENTACJI WILNA.

Zamierzając w sezonie zimowym letnio żyć sportowego rajowego w Wilnie Związek Bokserski, dzięki inicjatywie i intensywnym pracy którego mamy sporo ciekawych imprez przyjeżdżających do Wilna, w najbliższym czasie spotkanie z wice-mistrzem drużyny wim stolicy doskonałym klubem pięściar-skim C. W. S. (Centralne Warsztaty Samo-chodowe).
W barwach C. W. S. wystąpi szereg do-skonałych i renomowanych pięściarzy, że wymienimy tu Wiczeorka, przedstawiciela wagi muszej reprezentanta Warszawy. W swej dotychczasowej karierze stoczył on już 27 walk, z czego 21 zwycięskich, i 2 remis-y. Jeszcze większą renomą cieszy się Karpiń-ski najlepszy w chwili obecnej reprezentant wagi średniej stolicy. Stoczył on 32 walki, wygrał 26, zremisował 2. Ostatnio występu-jący w barwach reprezentacji Warszawy znokautował w drugiej rundzie reprezentanta Poznania Zielińskiego. Zarówno on, jak i stały reprezentant Wilna Wojtkiewicz pre-tendują nie bez słuszności do tytułu najlep-szych pięściarzy wagi średniej w Polsce. To-wie w dniu 7 lutego na ringu wileńskim py-tanie to w dużym stopniu zostanie rozstrzy-gnięte.

W innych konkurencjach C. W. S. re-prezentują: waga kogucia: Smiech — walk 29, zwycięstw 24, remis 2. Waga piórkowa Orlicz reprezentant Warszawy, stoczył 36 walk, wygrał 19 zremisował 5, starował już dwa razy w Wilnie. Waga lekka Bartosiak walk 25, wygrał 19, remis 3. Waga półśred-nia Zygmunt — mistrz pierwszego kroku bok-serskiego, stoczył 7 walk, wygrał 6, zremis-ował 1.

W reprezentacji Wilna udział biorą: Krzeszkowski, Glowacz, Lukmin, Maciuków, Piłnik, i Wojtkiewicz.
Mecz odbędzie się w sali teatru ludowego przy ul. Ludwiskiej.
Początek o godz. 18-tej. (es)

Zjazd nauczycieli szkół technicznych, przemysłowych i rzemieślniczych.

WARSZAWA, 3. 2. (Pat). W drugim dniu zjazdu nauczycieli szkół tech-nicznych, przemysłowych i rzemieślniczych wygłosili referaty nacelnik wydziału szkół technicznych w Mini-sterstwie W. R. i O. P. Hensel pod tyt. „Projekt przyszłego ustroju szkolnic-twa technicznego, przemysłowego i rzemieślniczego w Polsce” oraz kie-rownik działu samochodowo-lotniczego w pierwszej miejskiej szkole rzemieślniczej w Warszawie inż. Zalew-ski o zadaniach organizacyjnych nau-czycielstwa. Po referatach i dyskusji zjazd uchwalił przy deklaracji następującej rezolucję:
„Pierwszy ogólnokrajowy zjazd nauczy-cieli szkół technicznych, przemysłowych i rzemieślniczych wita z głębokim uznaniem projekt nowej ustawy o ustroju szkolnym, w którym szkolnictwo zawodowe znalazło odpowiedniość, umożliwiającą mu spełnienie zaszeregowanego zadania, jakim jest położenie silnych podstaw pod gospodarczą niezależność państwa. Zjazd wyraża najwyż-szym władzom oświatowym gorącą wzdzie-łość za meskie postawienie sprawy równo-uprawnienia szkolnictwa zawodowego, spychanego dotychczas do roli podrzędnej, krzywdzącej szkołę zawodową i szkolniwą dla państwa, zwłaszcza w okresie, w którym zachodziłaby potrzeba wydobycia sił twórczych w najszerszym tego słowa znaczeniu. Zjazd ma głęboką wiarę, że ciała ustawodaw-cze i władze wykonawcze uczynią wszystko, aby nadać projektowi moc prawną, a tem samem powołają do pracy nowe zastępy lu-di, którzy wywalczą państwu lepsze jutro”.
Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący dyr. Kostecki z Krakowa podziękował zebraniemu za udział w posiedzeniu i zjad zamknął.

Z komisji skarbowo-budżetowej Senatu. Przemówienie wice-min. Staniłrowskiego.
WARSZAWA, 4. 2. (Pat). Komisja senat-ka skarbowo-budżetowa przystąpiła dziś do obrad przygotowawczych nad budżetem pre-zydjum Rady Ministrów. Sprawozdawca sen. DRUCKI-LUBECKI (BB) omówił działalność biura i komisji dla usprawnienia admini-stracji.

Po dyskusji sen. DRUCKI-LUBECKI wy-jął, że fundusz dyspozycyjny ministra spraw wewnętrznych nie został podwyższo-ny i podobnie, jak w latach poprzednich wy-nosi 6 milionów złotych.
Złożył wygłosił przemówienie w. wice-min-ister STANIŁROWSKI. P. wiceminister ob-szernie omówił pracę rządu nad usprawnie-niem administracji. Do przeprowadzenia tych prac stworzono w ubiegłym roku wewnątrz Prezydium Rady Ministrów osobne biuro, na-zwane od komisji dla usprawnienia admini-stracji publicznej. P. wiceminister nie prze-czytł w swym raporcie w organizacji aparatu państwowego. Wpłynęło na to wiele przyczyn. P. wiceminister wymienił obszernie najistot-niejsze z niedomagani administracji, znan-czące je obecny stan organizacji admini-stracji państwowej charakteryzuje zbyt małą spraw-ność w stosunku do zbyt wielkiego jej budże-tu.

Drugim zagadnieniem, które poruszył p. wiceminister, była działalność Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Trybunał ten miał w roku 1923 2100 spraw, w roku 1924 — 2300, podczas gdy w roku 1930 — 10,000, a w roku 1931 — 11,501 spraw. Równolegle ze wzrostem ilości spraw, wzrosła też ilość załat-wień. W porównaniu z rokiem 1930 było w roku 1931 o 1000 załatwień więcej, co należy zważyć zarówno sprawności, jak też gor-liwość sędziów. Mimo wszystko istniejąca go-łość, co więcej ilość ich wzrosła o 3000 co jest następstwem niedostatecznej ilości etat-ów. Utworzenie okręgowych sądów admini-stracyjnych jest obecnie ze względu oszczęd-ności niemożliwe. Wśród przedsię-wziętych środków zaradczych wymienił wice-min-ister wniesioną już do ciała ustawodawczego nowelę do ustawy o Najwyższym Trybuna-le Administracyjnym. W końcu p. wiceminister Staniłrowski obszernie poruszył sprawę dru-karni państwowych i wyniki prac komisji do zbadań drukarni rządowych.

Po przemówieniu w. wiceministra Stanił-rowskiego obrady zakończono. Głosowanie odłożono.

Z komisji administracyjnej Sejmu. Projekt ustawy o zgromadzeniach.

WARSZAWA, 4. 2. (Pat). Na czwartkowym posiedzeniu sejmowa komisja administracyj-na po dyskusji postanowiła przejść do porzą-dku dziennego nad wnioskiem klubu P. P. S. w sprawie bezprawnych konfiskat prasy za sprawozdania z jawnej rozprawy sądowej oraz nad wnioskiem posła Gracjanowskiego z P. P. S. w sprawie skonfiskowania przez starostę radomskiego niektórych ustępów z sprawozdania z posiedzenia Sejmu.
Na referata oba wnioski na plenum wyznaczono pos. PACHOLCZYKA (BB). Na-stępnie pos. ZDZISŁAW STROŃSKI zrefero-wał rządowy projekt ustawy o zgromadze-niach. Nad projektem tym rozwinęła się dy-skusja.

Kto będzie następcą Drummonda?

LONDYN, 4. 2. (Pat). „Daily Mail” donosi z Genewy że stanowisko gene-ralnego sekretarza Ligi Narodów na miejsce ustępującego sir Erica Drum-monda ma być zaofiarowane Cadoganowi, szefowi sekcji Ligi Narodów w Foreign Office.

Gigantyczny lot poprzeczą Afrykę.

PARYŻ, 4. 2. (Pat). — Lotnicy Lebeau i Cottier wyruszyli wczoraj z portu lotniczego Le Bourget z zamiarem dokonania wielkie-go lotu długości 23 tys. km. poprzeczą Afrykę. Lot dokonywany jest na aparacie typu Fra-mana i zaopatrzonej jest w motor o sile 230 koni.

Kompromitacja Hitlera. Niedane starania o bywalstwo niemieckie.

BERLIN, 4. 2. (Pat). — Ogłoszone wez-rącej dokumenty, będące dowodem na nie-danie starania niemieckiego, wywołały zro-zumiałą sensację w opinii publicznej niem-ckiej. Biuro prasowe partii narodowo-so-cjalistycznej ogłosiło komunikat, w którym przynajmniej z Fricka miał zamiar uzyskać dla Hitlera obywatelstwo niemieckie przez zamianowanie go komisarzem żandarmerji. Jednakże przywódcy narodowych socjalis-tów nie chcieli zdobywać obywatelstwa we wspomniany sposób, wobec czego min. Frick zaniechał dalszych kroków i sprawy nie przeprowadził. Wyjaśnienia te potwierdził min. Frick w wywiadzie, udziel. przedstawicielowi „Deutsche Allg. Ztg.” w Monachium, w którym podkreśla, że starania sw rozpo-czał bez wiedzy Hitlera.
Prasa niemiecka obszernie komentuje dokumenty, ogłoszone przed rząd Przesz-ty. Dzienniki lewicowe i demokratyczne usiłują wykorzystać afazę dla podważenia autoryte-tu Hitlera, nawet centrwa „Germania” okre-sla starania Fricka, jako komedię, która kiedyś ujrzę światła na deskach scenicznych „Berliner Tageblatt” pisze o niedolnych manewrach Hitlera, zapowiadając wdrożenie dyscyplinarnego dochodzenia przeciwko Frickowi z powodu nadużycia jego kompeten-cji urzędowych.

Sowiety w Chinach.

„Krasnaja Zwlezdka” w Nr. 23 podaje następujące szczegóły o organizacji komun-istycznej w Chinach. W okręgach Lin-sian, Cra Lin, Ju-sian, Lilla, Lujan i Tsin-sian, prowincji Chu-bei i w okręgach Lian-chuan-tin, Jun-czon, Wań-czaj i Pu-sian prowincji Tsian-si, ogłoszony został ustrój sowiek i W tych okręgach operuje 16-ta chińska czerwoną armią, lecz w poszczególnych miej-sceowościach przebywa biała armia, z którą czerwonca toczy ustawiczne walki.
W okręgach o ustroju sowieckim przeprow-adzono konfiskate ziem. Podział ziem do-konywany był trzy-cztery razy, żeby osiągnąć wyniki, odpowiadające polityce władz sowieckiej. Wprowadzono postępowy podatek dochodowy, a zwolniono od niego zostali jedynie właściciele, których roczny dochód nie przewyższał wartości 300 kg. zboża. Okręg sowiecki posiada fabrykę papieru w Luzne, kopalnię węgla w Lan-chuan-bl, fabrykę porcelany w Wań-tze. Planowane pa-pieryowe władzy sowieckiej mają obrót ty-ko w okręgu i nigdzie indziej nie są przy-jmowane. Dla ludności i wojska urządzane są wieczory muzyczne i występy grup agitacyjnych. Oprócz czerwonej armji istnieje

Bitwa nadana przez mikrofon. Pierwszy rajdopereż z pola walki pod Mukdenem.

Po raz pierwszy od wprowadzenia w życie transmisji radiowej został nadany raport z pola walki. Reportaż ten oddał przebieg walk japońsko-chińskich pod Mukdenem, przy brzegach rzeki Telang.
Za zewołaniem dowódcza naczelnego ar-mji japońskiej ustawiono nad brzegiem Te-langu aparaty nadawcze i mikrofony, które przekazywały słuchaczom w Tokio zgiełk wojenny. Po raz pierwszy siedzący spokojnie w domu cywile, oddawali o setki kilometrów od pola bitwy, podzieleni odni morzem, mogli się przysłuchiwać kanonadzie armat-niej, traskaniu karabinów maszynowych, w-ybuchom min i bomb lotniczych, wrzawie w-lęczonych tłumów. Aparaty nadawcze w Tokio oddawały, jak podają sprawozdawcy pisma angielskie, zupełnie czysto i w „prawdziwej” wersji dźwiękowej wojenny, o którym wi-dzieliśmy filmowe tego rodzaju mają przybliżone tylko pojęcie. Dnia tego wszyscy radiomato-rzy japońscy byli na posterunku, przy swych aparatach, nasłuchując pianie. Pod koniec tego jednego w swoim rodzaju słuchowska sztab armji japońskiej dał komunikat ofic-ny, reasumując wynik operacji wojennej.

Kronika telegraficzna.

— Podczas przejazdu przez Łódź, na-stacji Łódź-Kańska, został okradziony B-premier belgijski Theunis. Złodziej skradł portfel, zawierający 3 tys. fr. belgijskich i 100 marek niemieckich. Poszukiwania naraz-je bez rezultatu.
— Ćwiczenia piechoty pruskiej rozpoczęły się wczoraj w pasie granicznym pod Rawicem. Manewry trwać będą do 7 b. m.
— Bezpłatne połączenie telef.-kablowe Warszawa—Praga czeska uruchomiono 22 stycznia b. r.
— Traktat handlowy pomiędzy Polską a Brazylią podpisano wczoraj w Rio de Janeiro.

Humor.

ZA DŁUGO!
Pewien serbny kupiec zamówił w fabry-ce nową serję towaru. Towar nie nadszedł, ale zato kupiec otrzymał depeszę: „Nie mo-żemy wysłać, dopóki nie otrzymamy należ-ności za ostatni transport”.
„Anuluję zamówienie, nie mogę tak dłu-go czekać” — brzmiała odpowiedź kupca. (Punch).

Giełda warszawska z dnia 4. II b. r.

Table with exchange rates and prices. Columns include 'WALUTY I DEWIZY', 'Dolar', 'Góbel', 'Holandia', 'Londy', 'Nowy York', 'Paryż', 'Szwajcaria', 'Tendencja dla pożyczek moeniejsza, dla listów niejedolnita.'

PAPIERY PROCENTOWE:

Table with interest rates. Columns include 'Inwestycyjna', 'Konwersyjna', '6% dolarowa', '4% dolarowa', '7% Stabilizacyjna', '8% L. Z. B. G. k. i B. R.', 'Tama 7%', '4 1/2% L. Z. z rąmkle', '5% warszawskie', '4% warszawskie', '8% Czeskoachowy', '10% Radomia', '10% Siedlce', 'Tendencja dla pożyczek moeniejsza, dla listów niejedolnita.'

PÓLSCY POLSKIE W NOWYM YORKU.

Table with prices in New York. Columns include 'Dolarowa', 'Dillonowska', 'Stabilizacyjna', 'Warszawska', 'Dolar w obrotach prywatnych: 8,80. Rubel: 5,00 w placowaniu.'

Kino Miejskie. Od 3 łytego Ciebie tylko kochałem. W rol. gl. Made Christians i Jan Stłwie Koncertowa orkiestra pod batutą M. Selnickiego. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Dźwięk. Kino - Teatr HELIOS. Dzień Dźwiękowa Bezimienni bohaterowie. W rol. gl. gwiazdy polsk. ekr.: Marja Bogda, Zula Pogorzelska, Adam Brodzisz, Eugen. Bodo, Stefan Jaracz, W. Biegański i inni, oraz chór Warsa. W filmie najwytworn. dancing stolic „ADRIA” Dla młodzieży dozwolone. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10, 15, w niedziel. i św. od g. 2-jej. Na 1-szy seans ceny niższe.

Dźwięk. Kino - Teatr Hollywood. Dzień rewe-la- 24 GODZINY... W rol. gl. Clive Brook oraz bohaterka filmu „Wesoły porucznik” Miriam Hopkins. Film ten odznacza się nie tylko frap. scenar., ale i nowym rewelacyjnym ujęciem strony dźwięk. fotograficznej. — NAD PROGRAM: Dźwiękowe atrakcje. Na 1-szy seans ceny niższe. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dniu świętecznym od godz. 2-jej

Dźwiękowe Kino CASINO. Dzień tylko w kinie „Casino”! Potężny 100% polski film „CHAM” Polska mowa! Polski śpiew! śpiewno-dźwięk. w-g słyn. powieści Elży Orzeszkowej i W rolach głównych: Krystyna Ankiewicz, Mieczysław Cybulski i inni. NAD PROGRAM: Uroczajone do-datki dźwiękowe. Początek o g. 4, 6, 8 i 10, 30, w dniu świąt. o g. 2-jej. Na 1-szy seans ceny niższe.

Dźwięk. Kino - Teatr PAN. Wielka ucsta dla miłośników kina! 1) Graj Cyganie!!! Słyszcie nadzwyczajny melodyjny dźwiękowiec węgierski. — Chóry cygańskie 2) Film czar-nych melodji Ciebie tylko kochałem z Mady Christians i Janem Stłwie w rolach głównych. Początek o g. 4, 6, w niedziel. o g. 2-jej

KINO KOLEJOWE OGNISKO. Dzień i dni następnych będzie wyświetl jeden z najlepszych filmów polskich. w-g scenarzysty W. Sieroszew-skiego, A. Szterna NA SYBIR (Płomienna Sroca) i Henr. Szaro p. t. Wielki dramat historyczny, osn. na tle bohat-walk o niepod. Polaki. Ilustr. muz. i śpiewna zastós. ściśle p-g akcji dramatu. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10. Dla młodz. dozwolone. Ceny miejsc od 30 gr.

Dźwięk. Kino - Teatr STYLLOWY. Dzień Najpiękniejszy 100% dźwięk. film! Król żebraków. Arcyopiętny monumentalno-epokowy dramat. Całkowity w naturalnych kolorach p. t. W rolach głównych uroczą Jeanette Mc Donald i Denis King

Kino-Teatr Światowid. Dzień triumfalne zwycięstwo filmu polskiego! WIATR OD MORZA podług nieśmiertelnej powieści Stef. Żeromskiego W rol. gl.: MARJA MALICKA, EUGENJUSZ BODO, K. JUNOSZA-STĘPOWSKI i inni. Pełniący marynarzy w wykonaniu chóru Dana. — Ceny miejsc nie podwyższone. — Dla młodzieży dozwolone.

Wygodniej i taniej! Aby uniknąć tłoku w sezonie wiosennym i letnim już teraz przyjmujemy wszelkie ubrania do farbowania i czyszczenia Prasownia, farbiarnia i pralnia chemiczna „EXPRESS” WILNO. Wielka 31, tel. 17.00 CENY ZNIŻONE. Natychmiastowe wykupienie nie zobowiązuje. Gotowa robota przechowywane aż do sezonu letniego. Sz. Klienci z tego tytułu nie ponoszą żadnych kosztów. Prasowanie i gremplowanie na oczekaniu

UDZIELAM LEKCYJ z wszystkich przed-miotów do klasy 6-jej włącznie, mogę być też pomocą z nau-kach w roku szkoln. za minimalną cenę. Zgłoszenia proszę kierować do Admin. „Kurjera Wileńsk.” pod Nr. 6334. Poszukuję posady rządzący domu tylko za mieszkanie w domach rządowych lub prywatnych, oraz w hotelach, posiadam dobre swiadectwa. Łaskawe oferty proszę nedy-łać do Adm. „K. W.” pod Nr. 6872

Ogłoszenie. Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie około 2000 sztuk znaków rowerowych na rok 1932. Termin składania ofert upływa dn. 20.II. 1932 r. Szczegółowych informacji udziela ref. ruchu kołowego, pokój 58.

CHOROBY PŁUC. GRUŻLICA PŁUC jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płuc-nych, bronchitu, grypy, uporczywego, mę-czącego kaszlu i t. p. — stosuj — p. Lekarze „Balsam Thioclolan — Age” który, ułatwiający wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki. W ydż. Z. P. Nr 15

OKAZJA. Kiełki rasy angielskiej czarne, podpalane srebr-zyste i inne — po cenach bardzo tanich. Łączniki dla kanarków. Samiczki rozplodowe. Rybki i ak-waria. Ul. Szpitalna 4, B. Frydland.

WEZMĘ za swoje tygodniowe, najwyżej miesięczne chrześcijańskie dziecko. Zgłaszaj się do dn. 6 b m włącznie od godz. 9-jej rano do 5-jej po poł. Inczew-ska, ul. Szopena 1. Dom noclegowy.

CENY WĘGLA ZNIŻONE! W związku z urządzeniem własnych składów połączonych torem kolejowym mam możność obniżenia cen WĘGLA I KOKSU z pierwszorzędných kopalń GÓRNOŚLĄSKICH koncernu „PROGRESS” Przedsiębiorstwo M. DEULL, Wilno, BIURO — Jagiellońska 3, tel. 8-11 Bocznicza własna-Kijowska 6, tel. 999

Ziemiariani natychmiast poszukują spółniczek z niewielkim kapitałem do zagospodarowania ma-jątku ziemskiego pod Wil-nem. Majątek bez żadnych długów. Oferty do Adm. „Kurjera Wil.”, okazcie-łowi kwitu Nr. 61953

Lotoczyne F. N. OKAZYJNE. Warsz. 5, ka Mysłowska Wileńska 10, 10294

Akuszerka Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Garbarską 1 m 16 róg Mickiewicza także gabinet kosmetycz-ny, usługa zamarszki, bro-dawki, kuracji i węgry W. Z. P. 48. 8323

Pokój umeblovany od zaraz dla uczni lub samotnych — Połocka 9—9

Maszynistka poszukuje posady, jak również może być angażowana do biura, na terminową pracę, bez zobowiązania i wszelkich praw. Również wykonuje różne prace w domu po b. niskich cenach. Łaskawe oferty pro-szę kierować do Adm. „Kurjera Wileńsk.” pod „Maszynistka”